



Nr. 150

W słowach tylko chęć widzimy, w działaniu polegamy.

Rok VII.

POLAK



Przedpłata:
1,50 mrk. na ćwierć roku bez od-
noszenia — 1,80 mrk. z odno-
szeniem do domu.

Katowice, sobota dnia 16-go grudnia 1911.

Redakcja, administracja i drukarnia znajdują się w Katowicach,
przy ulicy Poprzecznej (Querstrasse) nr. 11.

Założyciel: Wojciech Korfanty.

Ogłoszenia 20 fen. za wiersz
Telefon 1049.
Telegramy: Zeitung „Polak”
Katowitz.

Każdy abonent jeśli wypełni wszystkie przepisane warunki i zapłaci abonament za cały kwartał aż do 5-go 300 marek wsparcia a robotnicy podzielią 225 marek. Każdy wypadek przy-
cigi 24 godz. musi być zameldowany „Polakowi” w Katowicach

Przypominamy

wszystkim, że do 25 grudnia przyjmują wszyscy listo-
nosze na wsiach i w miastach przedpłatę na naszą
gazetę na nowe ćwierćrocze, to jest na I kwartał 1912
roku. Zaleca się odnowienie przedpłaty jak najwcześ-
niej ze względu na nadchodzące święta. Prosimy
także usilnie wszystkich, aby nakłaniali takich znajo-
mym i przyjaciół swoich, co dotąd żadnej polskiej
gazety nie czytają, do zapisania sobie „Polaka”.

Agitacja centrowców.

Ponieważ wybory parlamentarne się zbliżają, cen-
trowcy śląscy rozwinęli gorączkową agitację. Jestto
stara jak centrum praktyka, że centrowcy śląscy przez
całe pięć lat między jednymi a drugimi wyborami nie
robią i wcale się nie ruszają, ale gdy się wybo-
ry zbliżają, to się rdują, aby pokazać, że jeszcze żyją
i pragną głosów. Jak się zdaje, żywią centrowcy w
tych dniach nadzieję, że wskutek niebezpiecznego zamie-
szania w obozie polskim, wywołanego sztucznie przez
garstkę narodowych demokratów, uda im się może ja-
kiego kandydata swojego do parlamentu przemycić.
Ta nadzieja popycha ich do niezwykłych wysiłków
i — wybrzyków.

W zasadzie nie mielibyśmy nic przeciwko temu, że
centrowcy postawią wszędzie swych kandydatów i ze-
brania między sobą urządzać będą. Pozwólmy im,
niech policzą we wyborach swoje głosy, o ile znowu
zmały liczebnie; to przecież i dla nas może być do
pewnego stopnia ciekawe. W rzeczywistości dotąd bar-
dzo mało zajmowaliśmy się tem, co centrowcy dla wy-
borów robią. Jednakże sposób, w jaki centrowcy już
teraz agituja, zniewala nas do zajęcia się tymi pana-
mi. Skoro bowiem w tak wyzywający i bez powodu
zaczepny sposób panowie centrowcy występują prze-
ciwko wszystkiemu co polskie, to my nie możemy da-
lej milczeć i nie będziemy też milczeć, ale będziemy
im płacić pięknem za nadobne, jak tego konieczność
wymaga.

Przedewszystkiem królewskohucki centrowy „Ober-
schlesischer Kurier” strasznie się rozwierzgał i rozbry-
zał i dziś już płynie na wodzie czysto hakatystycznej,
jeżeli nie gorszej jeszcze! Niema numeru, w którym-
by tenże „Kurier” nie wylewał swej nienawiści do
całego ruchu polskiego i nie kpił po hakatystycznemu
z wszystkiego co polskie i z wszystkich, którzy w ja-
kikolwiek sposób pracują publicznie na polskim Ślą-
sku. — Tak na przykład poseł p. Korfanty tą razą nie
kandyduje wcale do parlamentu; — więc zdawaćby się
mógło, że centrowcy będą zadowoleni, iż mają takie-
go przeciwnika mniej w zapasach wyborczych, że
przestaną nareszcie obrzucać go błotem kłamstw i o-
szczerstw i jadu. Ale gdzie tam! Ktoby w to wą-
pił, mógłby sobie przeczytać sprawozdanie centrowego
„Kuriera” z ostatniego wieca wyborców polskich w
„Reichshalli” w Katowicach. Ile tam nienawiści do
wszystkiego co polskie, a przedewszystkiem do — po-
sła Korfante!go!

Oprócz wylewania i szerzenia nienawiści do wszy-
stkiego co u nas polskie, tenże „Kurier” nie gardzi
żadnym innym środkiem we walce przeciwko spo-
łeczeństwu naszemu. Jak sam pisze w jednym z ostat-
nich numerów, przyszło do niego trzech polskich ro-
botników, którzy mu wręczyli pismo z obelgami i
głupstwami wielkimi znowu przeciwko posłowi p.
Korfantemu i z wezwaniem, aby robotnicy nasi nie
głosowali na kandydatów polskich. — Co o tem są-
dzić? — Mniejsza o to, czy owych trzech robotników
polskich rzeczywiście było u „Kuriera” albo czy „Ku-
rier” skłamał; my sprawę tę ocenić musimy jak na-
stępnie:

Wybory u nas są walką. Z jednej strony walczy
społeczeństwo polskie, srodze prześladowane i uciśnio-

ne, o swoje najstuszniesze prawa przeciwko swym
przeciwnikom wszelakiego rodzaju. W czasie tej wal-
ki, trzech członków społeczeństwa polskiego, zamiast
stać w obozie polskim i walczyć, idzie do wroga i
daje mu broń przeciwko własnym braciom. Więc ci
trzej, co tak sobie postąpili, to zdrajcy! Gdyby
tak żołnierze we wojnie poszli do wroga i dali mu
broń przeciwko własnej armii, do której należą, to
gdyby ich ujęto, w ciągu 24 godzin rozstrzelano by ich
jako zdrajców bez wszelkiego miłosierdzia. — Zdraj-
cami nawet uczciwy wróg gardzi, i zdarzało się już
nieraz, że wróg zdrajców, którzy do niego przyszli ze
zdradą własnej armii, sam powieszał lub rozstrzelał.

A co robi centrowy „Kurier”? On zdrajców
przyjmuje, pochwala, ich list z rozkoszą drukuje, a w
liście jest wezwanie, żeby polscy robotnicy nasi naśla-
dowali tych zdrajców i zradzali własny naród, wła-
snych braci! Takimi środkami walczy centrowy „Ku-
rier” i z tego nawet publicznie się chlępi! A przecie
to jest środek niemoralny, nieczestny i podły! To
jest robota centrowa — demoralizowanie i
zatrutowanie naszego społeczeństwa! Chociażbyśmy
nie mieli żadnego innego powodu do
zwalczenia centrowców śląskich, to ten jeden fakt, że
demoralizują nasz lud w taki wstętny i zgubny spo-
sób, jużby był dostatecznym powodem do zwalczenia
ich do ostateczności wszędzie jako najgorszych wro-
gów ludu.

Nasz poeta-filozof Krasieński napisał trafnie: „Ni-
czem Sybir, niczem knuty.... Lecz narodu duch otru-
ty, to dopiero bólów ból!” — Centrowcy właśnie
starają się o to, żeby zdrowe dotychczas społeczeń-
stwo nasze na Śląsku takimi środkami demoralizować
i ducha jego zatruci, a to jest najgorsza rzecz, jaka
być może! — Co do nas, to nam jeszcze nigdy ani
na myśl nie przyszło, żebyśmy mieli w taki lub jaki-
kolwiek inny sposób demoralizować Niemców, czy to
centrowców czy jakichbądź innych. Nigdy nie wycią-
galiśmy ręki po ich głosy z tem pragnieniem, żeby
zdradzili własne społeczeństwo; nigdy ich do tego
nie nakłanialiśmy, gdyżby to była podła robota. Do
takiej roboty zdolni są tylko centrowcy! Ale
mimo to opowiadają centrowcy na zebraniach swych
i wiecach i opowiadają nadal będą o swej życzliwości
i przyjaźni dla ludności polskiej! Tania to gra i
podstępna! Słowa nie kosztują, a wszystko zna-
czy czyn! Niedawno przy innej sposobności przy-
toczyliśmy na tem miejscu słowa naszego filozofa Li-
belta i możemy je tu jeszcze raz powtórzyć:

„Wszystko dopiero przez czyn staje się prawdą;
bez czynu myśl każda, wiedza każda jest czczością.
Bez czynu miłość chrześcijańska jest kłamstwem, i wia-
ra bez uczynków nie zbawi. Czynem też tylko poka-

zujesz, że kochasz rzeczywiście kraj swój. Kto mu
skąpi ofiar, kto nie dla niego nie czyni, kto chce by
się tam dobrze działo bez jego dołożenia się, ten nie
ma i za grosz miłości kraju swego. Wszystkie cnoty
towarzystkie, wszystkie nauki i zdolności ludzkie czy-
nem się objawiają i stają się prawdą; bez czynu
martwe są i bez znaczenia. Sa, jakby ich nie było.”

Te słowa szczerzej i głębokiej prawdy niech sobie
centrowcy śląscy rozważą dobrze i ich mówcy i re-
daktorzy, zanim zaczną bając koszałki-opałki o mi-
łości i życzliwości swej dla ludności polskiej! Słowa
nie znaczą, obiecki jeszcze mniej, bo „obiecki pod-
niecki a głupiemu radość!” Ten czyn „Kuriera” cen-
trowego, który wyżej objaśniliśmy, mówi sam za sie-
bie dosyć jasno, jaka jest „życzliwość” centrowców
dla ludu naszego! Zdemoralizować nasze społeczeń-
stwo, upodlić je, rozprężyć, osłabić i zgermanizować
— aby wogóle zaginęło imię polskie na tutejszej pra-
starej ziemi polskiej! To jest ich ciche życzenie i dą-
żenie — podczas gdy w słowach, dla uspienia lu-
du naszego, ogłaszają się i reklamują za największych
przyjaciół i dobrodziejów ludu naszego.

No, ale lud nasz we wielkiej części ma już oczy
otwarte! Widzi, co się dzieje. Więc też mamy tę sil-
ną nadzieję i wiarę, że i ta „życzliwość” centrowa
ludu naszego już nie oszuka, nie pokona i nie zni-
szczy. My będziemy czuwać, i takie zatrute strzały,
jak owe „Kurierowe”, będziemy zawsze stanowczo
odpierać, aby padały na głowy tych, którzy je puszc-
zają.

Na zakończenie możemy jeszcze zapytać, jak w tej
hecy „Kurierowej” wyglądają ci księża, którzy za tym
„Kurierem” stoją, popierają go, i nawet polecają...
ludowi polskiemu! Niech nie myślą, że lud nasz nie
umie odczuć i ocenić należycie tego ich stanowiska.
Naszym obowiązkiem jest, zwrócić księżom uwagę na
to, jakie skutki z tego wynikać muszą pod rozmaitym
względem. A kto za te skutki będzie ponosił odpo-
wiedzialność?

„Patryotyczne” straszaki.

Są gazety niemieckie, które pragną jak największe-
go powiększenia niemieckiej floty wojennej. Te gazety
przedstawiają zawsze ogromnego straszaka angielskie-
go. Rzekomo Anglia tylko czyha na sposobność, aby
zniszczyć zupełnie Niemcy. Aby od takiego niebezpie-
czeństwa i od takiej zagłady uwolnić naród niemiecki,
potrzeba koniecznie powiększyć niemiecką flotę wojen-
ną. Malując tego straszaka w najczarniejszych kolo-
rach, starają się te gazety zaniepokoić naród niemiecki,
aby sam naród, widząc się zagrożonym, domagał
się usilnie pomnożenia okrętów wojennych i niejako
wymuszał od rządu coraz to usilniejsze przyspiesza-
nie coraz rozleglejszych zbrojeń na morzu.

Gazety te udawają przymet wielki patryotyzm, to
jest, że one niby to z najczystszej miłości narodu i
państwa tak są zakłopotane owym niebezpieczeństwem,
i że nie o co innego im chodzi, jak o zbawienie i
szczęście narodu.

Tymczasem ludzie, patrzący trzeźwo na stosunki i
nający położenie rzeczy, dobrze i dawno wiedzą, że
o straszenie narodu niemieckiego poshodzi ze zwy-
dej chciwości, z żądzy zysków, z nadziei material-
nych korzyści pewnych panów. Stwierdzoną jest rze-
cza, że „niebezpieczeństwem angielskiem” straszą Niem-
ców najbardziej gazety wydawane lub walnie popie-
rane przez fabrykantów stali. Budowa okrętów wo-
jennych wymaga olbrzymiej ilości stali, płyt pancernych
td.; za te materiały państwo płaci bardzo dobrze,
aże tyle, ile fabrykanci stali żądają. Gdy więc buduje
się wiele okrętów wojennych, jest odbył na stal i że-
lazo bardzo świetny a zyski olbrzymie. — Tem się to



Po rozległem przebudowaniu
godna widzenia jest

wystawa zabawek

w

Bobrek'a domie towarów

w Katowicach.

romaczy, że gazety tych panów ciągle nawołują do pomnażania floty wojennej i nie pomijają żadnej sposobności, żeby nie straszyć Niemców okropnem „niebezpieczeństwem angielskiem”, a choćby się przytem nawet i ośmieszać miały.

Tak naprzykład jedna z wielkich gazet niemieckich na zachodzie Niemiec, organ fabrykantów stali, ogłosiła światu wiadomość, „bezw warunkowo prawdziwą”, jak sama twierdziła, że Anglicy zamierzali podczas świąt Bożego Narodzenia wysadzić w powietrze niemiecki port wojenny Wilhelmshafen u wybrzeży morza Północnego. W porcie tym znajdują się wielkie warsztaty okrętów wojennych, magazyny marynarki wojennej i liczne wysokie urzędy morskie. — Aż takiego czarnego straszaka puszcza się tedy między Niemców ze zapewnieniem, że on jest „bezw warunkowo prawdziwy”!

Tego już jednak jest za wiele uczciwyszemu gazetom niemieckim, więc też te gazety teraz zjadliwie rozpiskują się o tym nowym straszaku. Jedna z gazet pisze, że owa gazeta fabrykantów stali padła pewnie ofiarą żartownisiów, którzy chcieli raz stwierdzić, jak daleko sięga lekkomyślność i łatwowierność owej gazaty w rozszerzaniu straszakowych wieści, wrogich Anglii.

Oczywiście ta gazeta fabrykantów stali pragnęła tylko nastraszyć Niemców „niebezpieczeństwem angielskiem”, aby zaniepokojeni Niemcy domagać się zaczęli nowych zbrojeń na morzu, nowych okrętów wojennych, nowych armat, nowych obwarowań portów itd. Te wszystkie zbrojenia potrzebują setki wagonów stali i żelaza, za które rząd płaci sownie, a fabrykanci mają przytem zyski niemałe i prawdziwe „złote żniwa”. A przy tem wszystkim jeszcze owi panowie ze swą gazetą uchodzą za największych patriotów niemieckich, dbających zawsze o bezpieczeństwo i szczęście narodu. — Takie jest rozwiązanie tej zagadki.

Całkiem podobny jest „patriotyzm” straszakowy w polityce pruskiej na ziemiach polskich. Tu również „patrioci” niemiecki straszą naród niemiecki i rząd pruski „niebezpieczeństwem wielkopolskiem”. Przy każdej sposobności malują w czarnych kolorach tego straszaka i pokazują go i obnoszą wśród Niemców — a przytem, niby pobocznie, nie zapominają nigdy przypominać, że aby to nieszczęśliwe „niebezpieczeństwo polskie” usunąć i uratować państwo pruskie i niemieczną, potrzeba koniecznie rozmaitych „culagów” i dodatków do myta dla urzędników niemieckich, potrzeba zapomóg dla niemieckich rzemieślników, kupców, kolonistów itd., a dla parady potrzeba też i orderów i odznaczeń.

I tu więc mamy tę samą grę: straszenie ogółu Niemców, udawanie stróżów, bohaterów i zbawców państwa i niemieczyny czyli patriotyzm niemiecki — i, co najważniejsze, łowienie grosza do kieszeni.

Ale czy taki „patriotyzm” straszakowy jest moralny i chwalebny? Czy jest godny kulturalnego narodu? — Na to potrzeba odpowiedzieć: Nie! Nigdy i nigdzie! — Tak! „patriotyzm” tylko demoralizować może społeczeństwo, na co już i rozmaici uczeni Niemcy uwagę zwracali. — My Niemcom takiego „patriotyzmu” nie mamy co zazdrościć; my pozostajemy przy naszym prawdziwym patriotyzmie, który polega na prawdziwej miłości kraju i społeczeństwa własnego, z której to miłości wypływa gotowość do ofiar, poświęceń i zaparcia się siebie dla dobra całego społeczeństwa naszego. Tylko taki patriotyzm, który się w takich czynach objawia, jest prawdziwy, zdrowy i chwalebny — a nie niemiecki „patriotyzm” straszakowy.

Beczność wyborcy polscy!

Od czwartku dnia 14 grudnia aż do 21 grudnia wyłożone będą listy wyborcze w poszczególnych miejscowościach, na mocy których będą się odbywać dnia 12 stycznia 1912 roku wybory do parlamentu.

Wyborcy polscy! To nadzwyczajnie ważna rzecz! Bo tylko ten może w dniu wyborów t. j. dnia 12 stycznia 1912 roku wykonać swój obowiązek t. j. wybierać, który jest zapisany w tej liście wyborczej. Kto nie jest zapisany, którego nazwisko w liście wyborczej się nie znajduje, ten nie może wybierać, nie śmie swego głosu oddać.

Ponieważ może się bardzo łatwo zdarzyć, że ktoś nie będzie zapisany na liście wyborczej, a ponieważ nam o każdy głos chodzi, bo walka wyborcza będzie tym razem zażarta, dlatego, niech nikt nie omieszką na czas przejrzeć listę wyborczą i zobaczyć, czy też istotnie nazwisko jego znajduje się na liście. Jeżeli ktoś nie może, niech poprosi kogo innego, kto pójdzie, ażeby zobaczył, czy tam jest zapisany. Najlepiej jest, że się obierze kilku obywateli światłych, którzy podzielą pomiędzy siebie ulice danej miejscowości lub nawet domy, a potem pójdą stwierdzać, czy też wszyscy uprawnieni, mieszkający na tych ulicach lub w tych domach, znajdują się na listach. Jeżeli nie, wtenczas niech żądają wpisania ich, uzupełnienia listy wyborczej.

Radzimy usilnie wszędzie tworzyć komitety lokalne, które się będą zajmowały sprawami wyborczymi. Taki komitet nie potrzebuje być nigdzie zgłoszony.

Rodacy! Do pracy! Do agitacji, żeby zwycięstwo było na całej linii po naszej stronie polskiej!

Niech żyje Koło Polskie, precz z innymi partiami ze Śląska!

Wiec wyborczy.

W niedzielę, dnia 17-go grudnia 1911 r. o godz. 1/2 po południu odbędzie się w Król. Hucie na sali „Bürgergarten” przy ulicy Katowickiej (Kattowitzerstrasse) Nr. 16

Na wiecu zda sprawozdanie poselskie dotychczasowy nasz poseł p. Adam Napieralski.

Obowiązkiem każdego wyborcy - Polaka stać się na wiec.

Kobiety - Polki, które skończyły lat 18, we wiecu udział brać mogą.

Rodacy! Spieszcie tłumnie na wiec wyborczy w niedzielę, 17-go grudnia br. o godz. 1/2 po południu do „Bürgergarten”.

Polski Komitet Wyborczy
na powiat królewskohucki miejski.

Wiec wyborczy

odbędzie się na sali starego zamku w Zebrzydowicach w niedzielę, dnia 17 b. m., o godzinie 3 po południu. O liczny udział wyborców uprasza

Polski Komitet wyborczy na powiat rybnicki.

Wiec wyborczy

odbędzie się w niedzielę, 17 b. m., o godzinie 3 po południu w Starym Kozlu na podwórzu gospodarza p. Jana Jasiulka. O liczny udział uprasza

Polski Komitet wyborczy na powiat kozielski.
Ks. prob. Brandys, M. Fabrowski,
prezes. sekretarz.

Wiec wyborczy

odbędzie się w niedzielę dnia 17 grudnia 1911 roku o godz. 2 po południu na gruncie p. Józefa Sliwki na Skoinicy w Szobiszowicach (Weidestrasse).

Porządek obrad: 1) Zagajenie, 2) utworzenie biur, 3) wybór delegata i zastępcy, 4) ułożenie listy kandydatów poselskich.

Polski komitet wyborczy na powiat gliwicki wiejski i miejski.

Wyborcy polscy okręgu bytomskiego.

Dnia 12 stycznia 1912 musimy wszyscy stanąć do walki rozstrzygającej.

Trzeba gorąco agitować za polskim kandydatem, a zwalczać kandydatów niemieckich, czy się zaliczają do centrum, do hakatystów-liberałów lub do socjalistów.

W tym celu należy tworzyć lokalne komitety wyborcze, których nie potrzeba zgłosić na policję, gdyż w czasie wyborczym według przepisów prawa nowego jest zupełna wolność. Można w każdym lokalu, w pomieszkaniu itp. odbywać zebrania kolnitetu z mężami zaufania itd. — bez pozwolenia, bez wiedzy policji.

Komitety lokalne, o których zawiązaniu prosimy donieść zaraz przewodniczącemu komitetu okręgowego (adres: Redaktor Dombek, Bytom — Beuthen O.-S.), mają się zająć nie tylko agitacją ustną, ale i rozdzielaniem odezw i kartek, dostarczanych przez komitet powiatowy, a przeglądać listy wyborcze.

Każdą wieś trzeba podzielić na kilka obwodów. W każdym obwodzie powinno być po kilku mężów zaufania, którzy będą agitowali, kartki i odezwy roznosili, w końcu wyganiali ospałych na wybory. Utworzenie komitetu nie jest trudne. Kilku odważniejszych i ruchliwszych się zejdzie i zawiąże komitet, wybierając przewodniczącego, sekretarza i kasyera.

Trzeba się zaraz zabrać do zbierania składek. Na wybory trzeba pieniędzy. Każdy datek jest pożądanym.

Rodacy! Prosimy Was, zabierzcie się zaraz do tej pracy, w której mogą bardzo skutecznie pomagać wszyscy, nawet i ci, co dnia 11 stycznia 1912 roku jeszcze nie będą mieli 25 lat skończonych, a więc prawa do wyborów jeszcze nie mają. Prosimy usilnie młodzież narodowo uświadomioną o pomoc, na której nam wiele zależy. Młodzież powinna być ruchliwą a jest względnie najmniej zależną. Zaprawi się młodzież do pracy narodowej i obywatelskiej przez pomoc przy wyborach.

Do dzieła, rodacy, za wiarę św. i ojczystą sprawę polską.

Składki wyborcze prosimy nadsyłać pod adresem: Wiktor Retzlaff, członek zarządu banku. Bytom (Beuthen O.-S.)

Polski komitet wyborczy na powiaty Bytom miasto i wieś.

Wojna włosko-turecka.

Niema zgola żadnych ważniejszych wiadomości z pola wojny. Wiadomości włoskie głoszą ze wszelkich stron, że nie było żadnych potyczek nowych i starć. Włosi urządzają już wycieczki milę lub dwie w głąb kraju, nie napotykając nigdzie na opór.

Rewolucya w Chinach.

W miejscowości Czan-Czan w Chinach rewolucyoniści zburzyli osadę firmy niemieckiej Arnhold, Karberg i Spółka, ponieważ dostarczała broni rządowi chińskiemu.

Mimo zarządzonego pomiędzy rewolucjonistami a rządem cesarskim 14-dniowego zawieszenia broni, doszło pod Szi-Kia-Huang do bitwy pomiędzy wojskiem cesarskim a rewolucjonistami, w której cesarscy zwyciężyli.

W Pekinie odbyło się już pierwsze posiedzenie zwołanej przez Juanszikaję komisji pokojowej, aby doprowadzić do ugody rządu z rewolucjonistami. Znaczący sądzą, że posłowie skłonią się na stronę rewolucji. — Przyjaciele Juanszikaję zarzucają temuż niedbałość, dlatego rozwinął w ostatnich dniach działalność gorączkową, aby przygotować się na wszelkie możliwości. Rząd uważa dynastję mandżurską za zgubioną czyli że rewolucya zwycięży zupełnie i że rodzina cesarska będzie musiała Chiny opuścić.

Położenie finansowe w Chinach jest w dalszym ciągu bardzo opłakane. Od czterech dni usiłuje minister finansów zaciągnąć pożyczkę w sumie 3 milionów tałów, aby pokryć najniezbędniejsze potrzeby, dotychczas jednak bez skutku.

Sprawy rolnicze.

× O zasiewach w Prusach ogłoszono sprawozdanie za miesiące listopad i początek grudnia. Wynika z tego sprawozdania, że naogół stan pszenicy i żyta bardzo znacznie się polepszył w ciągu listopada. Dalsze uwagi brzmią: Bardzo liczne są sprawozdania o szkodach, wyrządzonych we większej lub mniejszej części przez myszy polne. W niektórych okolicach zaskoczyły zasiewom także wrony i robaki. Korzystną cenę zasiewów jesiennych w listopadzie potwierdzają wszystkie ostatnie sprawozdania; po części stan zasiewów nawet lepiej się przedstawia, aniżeli się spodziewano. Wprawdzie późniejsze zasiewy, zwłaszcza pszenica, pozostały nieco w tyle wskutek opóźnionej uprawy ziemi, w niektórych zaś okolicach wskutek suszy lub pojawienia się szkodników zwierzęcych; tem lepszy jednak jest stan wszystkich zasiewów rychlejszych, zwłaszcza żyta. We wszystkich sprawozdaniach zaznaczono, iż zasiewy te mają wygląd zdrowy i bujnie się rozwijają.

Z całego świata.

ZIEMIE POLSKIE.

= (Najazd żydów na Królestwo Polskie.) Wskutek ostatnich wydarzeń kijowskich (zamordowanie Stołypina i przesładowanie żydów) przybyło do Królestwa Polskiego z górą 1500 rodzin żydów rosyjskich, z których większa część załała miasta gubernii piotrkowskiej, na linii od Łodzi do Sosnowca. Wszyscy przybysze badają skrzętnie miejscowe stosunki handlowo-przemysłowe ze zamiarem otwarcia własnych interesów oraz przedsiębiorstw; wielu z nich nabyło już posiadłości różne na własność.

NIEMCY.

= Król duński przybył w podróży z Paryża do Berlina, lecz nie urzędowo i dlatego też żadnych przyjęć nie było. Ma się także spotkać z cesarzem.

= (Zabójstwo.) W Mecu przewodniczący rozwiązanego towarzystwa francuskiego gimnastycznego, Samain, miał spór z podoficerem niemieckim Maschem. W czasie sporu jeden z towarzyszy Samaina zastrzelił Mascha. — Wywołało to wielkie wrażenie. Samaina i jego brata aresztowano, jak również i zabójcę, niejakiego Martina, który twierdzi, że nie miał zamiaru zastrzelenia Mascha.

AUSTRIA.

= (Włochy a trójprzymierze.) Rzymski korespondent wiedeńskiego dziennika „Reichspost” ponownie z naciskiem zapewnia, że pomimo zaprzeczeń urzędowych Włochy zamierzają wystąpić z trójprzymierza.

ANGLIA.

= (Zażegnany strejk.) Pomiędzy dyktorami towarzystw kolejowych a kolejarzami stanęła

ugoda, wskutek której zamierzony strejk kolejowy został zażegnany.

AFRYKA.

— (Spór francusko-hiszpański o Marokko.) Hiszpanie zajęli pewne części północnego Marokko i dotąd ją trzymają, podczas gdy Francja uważa Marokko za całkiem już swoje i usiłuje Hiszpanów wydostać z Marokka różnymi obietkami i ustępstwami. Francuzi półurzędowo ogłaszają, iż rokowania w sprawie marokańskiej pomiędzy Francją a Hiszpanią wykazują przebieg normalny i nie napotykają na zbyt wielkie trudności. — Tymczasem z innej strony donoszą, że rząd hiszpański wyraża wprawdzie Francji wdzięczność za to, że zrzeka się pewnych żądań, któreby Hiszpania uważać musiała za obrażę swego honoru narodowego; ale Hiszpania uważa żądania Francji za zbyt wygórowane, aby się na nie mogła zgodzić.

PERSYA.

— Turcja widząc, że Rosja i Anglia zajmują po części Persję, wysłała także część wojska do Persji i obsadziła pewien kawał ziemi. Niby to chce bronić Persji i niby też kawał zająć, gdyby Persję rozdrapano. — Rosja oświadcza, że nie ma zamiaru naruszać całości Persji; chce tylko tam przeprowadzić swoje żądania, a potem się wycofa. — Takie oświadczenia zwykle złamanego szeląga nie są warte.

Z bliska i dalsza.

Katowice. (Złodziejstwa.) Przy ulicy św. Jana ukradł robotnik K. z Szopienic, stojącemu przed oknem wystawnym pewnemu nieznanemu z kieszeni portmonetkę z 40 markami. Złodzieja jednak pochwycyło i pieniądze mu odebrano. Robotnik S. z Rożdżenka został przez pewnego handlarza posłany z wozem kapusty do Gliwic. Tymczasem S. kapustę sprzedawał za tanie pieniądze, które sobie zatrzymał a wóz z koniem pozostawił stać na ulicy. Za to oszustwo został aresztowany. Z pewnego korytarza skradziono czarne ubranie w wartości 85 marek.

— Miasto podzielone jest na przyszłe wybory nie jak dotąd było, na 12, lecz na 13 obwodów, ponieważ według prawnych przepisów 1 obwód wyborczy nie może liczyć nad 3500 dusz, zaś Katowice liczą około 43 000 mieszkańców. Listy wyborcze wyłożone są od czwartku w biurze nr. 6 domu miejskiego (Stadthaus) na 1 piętrze.

Katowice. (Rodacy! zaglądnijcie w listy wyborcze!) W tych dniach zostaną wyłożone listy wyborcze. Niechaj się nikt nie spuszcza na to, że płać podatków, musi być zapisany. Najlepiej sam się iść o tem przekonać, w najgorszym razie poprosić dobrego znajomego, ażeby w razie niemożności zobaczył, czy nazwisko jest zapisane.

Rożdżeń-Szopienice. Ze zrzeknięcia się kandydatury do parlamentu przez posła Korfiantego większość robotników jest zupełnie niezadowolona. Mianowicie ujawniają się tu różne, wcale niepomyślne zdania wśród naszych współbraci, według których się odzywają takie głosy jak: „Nie będę wogóle głosował w przyszłych wyborach. Oprócz p. Korfiantemu żadnemu innemu kandydatowi nie oddam mego głosu! Niech pp. demokraci widzą i przekonają się o skutku swej pracy niegodziwej itd. — Nawiasem mówiąc, jedni jak drudzy są niezadowoleni i zniechęceni z postępowania narodowej demokracji, wskutek których można powiedzieć tracił w osobie posła Korfiantego najzdolniejszego zastępcę i obrońcę naszych praw polskich i robotniczych w parlamencie. Powyżej opisanemu objawieniu niezadowolenia kół robotniczych nikt nie będzie się dziwił, bo gdy się weźmie pod uwagę wszelkie czynności parlamentarne, dotyczące obrony praw robotniczych i innych, to nikt, nawet największy przeciwnicy nie mogą powiedzieć, że by kiedykolwiek pod tym względem p. Korfianty jako poseł był coś zaniedbał lub zdradził. O tem wie każdy, nawet każde dziecko polskiego robotnika, a także narodowi demokraci temu nie zaprzeczają, a jednak wicherzą i bałamuca lud w swojej gazetce w celu zdobywania sobie zwolenników przeciwko osobie posła Korfiantego. Zdaje się, jakoby żywot tej gazetki był tylko stworzony w jednym celu obczerniania zasłużonych ludzi i burzenia nam potrzebnego spokoju. Woli złych ludzi stało się jednak zadość. Dla miłej zgody p. Korfianty zrzekł się poselstwa. Więc pp. demokraci! Czemu nie zaprzestajecie w dalszym ciągu walki partyjnej? Czy wam naprawdę nie zależy na spokoju w polskim obozie? Całemi miesiącami walczyliście o powiat katowicko-zabrzeński dla kandydata robotnika! Gdy się stało zadość waszej upartej woli, dlaczegoż więc u licha jeszcze 26 listopada na zebraniu towarzystwa wyborczego w Szopienicach stawialiście na pierwszym miejscu kandydaturę aż takiego p. Brzeskotta? Wszak przecież p. Brzeskot jest niby redaktorem, nie robotnikiem! My z naszej strony jako robotnicy pod żadnym warunkiem nie życzymy sobie mieć ludzi takiego rodzaju, jak B. za posłów! A jeżeli p. Brzeskot konfektownie pragnie być posłem, to radzimy mu wstąpić do bractwa wstrzeżliwości, dlatego, żeby w przyszłości już więcej nie zdradzał swego charakteru, jako raz w pociągu było. W dalszym ciągu nie myślimy się zajmować ie-

go osobą. Co się zaś tyczy burzycielskiej roboty, to każdy ten, kto równocześnie czyta organ katowickich burzycieli i gazety nasze, otwarcie i śmiało przyznać może, iż gazeta demokratów od samego początku swego istnienia uprawia zaczepną bratobójczą walkę. Podczas kiedy gazety nasze dla miłej zgody i pokoju najczęściej wcale nie odpowiadają na zaczepki tej gazetki. Właśnie pp. demokraci nieomal w każdym numerze ujadają i zaczepiają swoich przeciwników jak prawdziwe ogary. Nie dziw więc, że odpierając zarzuty, także od czasu do czasu nasze gazety muszą stoczyć krótką walkę ze zgrają burzycieli. Obecnie znów, kiedy nasze gazety wcale nie dotyczą nieśczęsnych kłótni przedwyborczych, narodowi demokraci rozrucili całą masę swej gazetki rojącej się od kłamstw, pomiędzy ludność katowicko-zabrzeńskiego powiatu, jak w Pawłowic, Nowejwsi itd. — Wobec takiego niepoprawnego postępowania narodowych demokratów jesteśmy jako polscy robotnicy zmuszeni za protestować, gdyż nie podobna nadal ścierpieć takiego warcholstwa, podczas kiedy my zewsząd gnębieni i wyzyskiwani potrzebujemy spokoju i zgody do przeprowadzenia zwycięstwa naszych posłów w przyszłych wyborach. Dlatego więc pp. demokraci, idźcie przede wszystkim tam, gdzie jeszcze duch polskiej oświaty nie dotarł, tam gdzie ciemnota i gdzie polskiej gazety jeszcze nie znają. Tam dla siebie i polskiej sprawy zdobywajcie zwolenników, ale nie burzcie i nie siejcie niezgody wśród ludności czytającej już polskie gazety! Wstyd i hańba wam za uprawianie waszych niecznych machinacyi! Wtem sposób wyrządzacie nam i naszej robotniczej sprawie największą szkodę, gdyż zniechęcacie ludność do jakiegokolwiek bądź pracy narodowej, i przez to zamiast sprawę popychać naprzód, popychacie wstecz. Jakiem prawem bowiem śmiecie zasłużonych ludzi, jak pan Korfianty, obryzgiwać błotem? Czy za to, że wam się nie pozwolił wywłaszczyć? Uczynicie dla oświaty i sprawy robotniczej tyle, co już poseł Korfianty uczynił, a będzie dobrze. Zresztą nie macie najmniejszego prawa do krytykowania czynów posła Korfiantego, tem mniej dlatego, że jako poseł jeszcze nigdy nie zdradził spraw dotyczących polskiego robotnika. Co zaś dotyczy zgody i połączenia się z posłem Napieralskim, to dla zrozumienia narodowych demokratów zaznaczamy, że pp. Korfianty i Napieralski, podając sobie ręce, postąpili jak prawdziwi synowie polskiego narodu i dzieci jednej matki, ojczyzny naszej, stosując się także do przepisów i nauk Kościoła katolickiego. — Grono rozważnie zapatrujących się na rzeczy robotników.

Rożdżeń. (Znalezione ciało.) W ubiegłym czwartek znaleziono tutaj trupa pewnej niewiasty, ciężko pokaleczonej. Czy zachodzi zbrodnia lub nieśczęście, dotąd nie zdołano stwierdzić.

Mysłowice. (Ogień.) Na szybie „Niki” zapaliła się szopa w której były maszyny umieszczone. Szkody wynoszą coś około 10 tysięcy marek.

Laurahuta. (Baczność listy wyborcze.) Rodacy! Idźcie przeglądać listy wyborcze, które wyłożone będą od czwartku 14 bm. przez ośm dni w biurze kasy gminnej podczas godzin biurowych. Miejsowość tutejsza podzielona jest na 5 obwodów wyborczych. Do 1 obwodu należy ul. Richtera, Spindlera i Schroetera. Lokal wyborczy: sala gimnastyczna (Turnhalle) na ul. Schroetera. Do 2 obwodu należy ul. Hutnicza, Gelhorna, Jüttnera, Junghana i Wehowskiego. Lokal wyborczy: sala Genericha. — Do 3 obwodu należy ul. Stawowa, Maya, Ficinusa, Litcka, Wandy, Hermana i Neugebauera. Lokal wyborczy: Górna sala oberży hutniczej. — Do 4 obwodu ul. Graniczna, Bienhof, Dworcowa i Böhma. Lokal wyborczy: Dolna sala oberży hutniczej. — Do 5 obwodu ul. Nagła, Hugona i R. Fitznera. Lokal wyborczy: sala Ludwiga.

Bytom. (Obłuda.) Tutejsza centrowa i niby to katolicka gazeta „Oberschl. Ztg.” przyniosła w o statnim swem numerze notatkę pod tyt.: Das kathol. Rossberg (katolicki Rozbark), że w ubiegłym święto Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej urzędnicy w zarządzie gminnym i amtowym pracowali wskutek wyższego nakazu od godz. 8 do 1 w południe. Zaznacza przytem, że sąd, poczta, magistrat itd. nie pracowali. Nie myślimy tu stawać w obronie tych co nakazali urzędnikom w Rozbarku pracować. Bo i my potępiamy ze stanowiska katolickiego takie lekceważenie przepisów kościoła, Ojca św. i uczuć katolickich. Święto Niepokalanego Poczęcia, to wielkie, pierwszego rzędu, święto i pod grzechem w taki dzień pracować nie wolno katolikom. Lecz nie o to tu chodzi. Nas zadziwia tylko, że właśnie „Oberschl. Ztg.” przynosi tę notatkę o Rozbarku. Bo przecie i ta arcykatolicka „Oberschl. Ztg.” pracowała w to wielkie święto całą siłą pary. Zecerzy, drukarnia, wszystko robiło, co też zresztą uwidoczniło się w numerze niedzielnym, który jest nadzwyczajnej dla „Oberschl. Ztg.” objętości. Tyle stron przedewszystkiem ogłoszeń ustawił w sobotę jest to dla takiej małej cecerni i drukarni trudno, ale jeżeli się zważy, że pracowano w święto, to to już możliwem jest. Zresztą i zecerzy oburzali się nie mało, że musieli pracować w to święto. Co na to „katolicka” „Oberschl. Ztg.”? Gdzie twa katolickość się podziła? Gdzie tu uszanowanie przepisów kościelnych, Ojca św. i uczuć katolickich wielu pracowników. A jeżeli ty nie uszanowałaś tego wielkiego święta, to podnoszenie zarzutu przeciwko innym, że tak samo jak ty, nie uszanowali święta katolickiego, jest obłudą, która także nie godną jest w największym stopniu katolickiej gazety, za jaką chcesz uchodzić. Jak to wogóle wyglądasz „Oberschl. Ztg.” wobec twej własnej wiadomości, że sąd, poczta i magistrat święcili to święto? A jeżeli już są rana popełniła gruby grzech, pracując w tak wielkie święto, to przynajmniej do tego grzechu nie dołączaj drugiego grzechu obłudy. Kto bowiem chce komuś morały prawić, musi być sam czysty jak iza. Rodacy! katolicy, możecie się teraz przekonać o tej paten towanej, okrzyczanej, nawet z ambon wychwalanej katolickości niektórych centrowych gazet! Precz z taką obłudą, z takimi obłudnymi gazetami niemieckimi. Czytajcie nasze szczerze polskie katolickie gazety.

— (Niewyjaśnione morderstwo.) Plekarz Breulich ze Siemianowic, podejrzany o udział w zabójstwie gimnazysty Wintera w Chojnicach, wypuszczony został z aresztu, ponieważ nie można mu było udowodnić żadnej winy. Breulich w Chojnicach nigdy nie był.

Miechowice. (Chojny zapis.) Nieboszczyk p. dyrektor Kuna zapisał klasztorowi Salezjan w Oświęcimiu 20 000 marek.

Gliwice. (Sto marek nagrody.) Sto marek nagrody wyznaczył prezes regencyjny w Opolu za wyśledzenie złodziei, którzy w ostatnich czasach dopuścili się kradzieży brązowego drutu kilka set metrów długości.

— (Fałszywa zakonnica.) Po niektórych domach obchodzi jakaś oszustka udająca siostrę zakonnicę. W kilku miejscach udało się jej sumy pieniężne lub części przyodziewku rzekomo na biednych i chorych wyzbrać. Zatem baczność!

Wojtowa Wieś. (Wiec polski.) Pomimo słoty odbył się tutaj wiec wyborczy pod gołem niebem. Zebrało się przeszło 100 osób. Jako kandydatów usłanowiono: ks. prob. Jankowskiego, ks. prob. Banasia i dr. Styczyńskiego.

Nakładem „Polaka”, spółki wyd. z ogr. odp. w Katowicach. Drukiem drukarni „Katolika”, spółki wyd. z ogr. odp. w Bytomiu. Redaktor odpowiedzialny: Józef Bednorz w Bytomiu.

Moje włosy niemal stracone!

Długo lata cierpiełem pod strasznym tworzeniem łusk, połączone z nieznośnym drażliwym swierzbieniem. Ja sobie nigdzie nie dowierzałem, ponieważ młuski jak maki z włosów prószczyły a prastem straszem w niespełna jednym roku wleciał jak połowę moich pięknych włosów. Nie istnieją ani jeden środek na włosy, którego bym w moim wątpleniu nie próbował, wyłożyłem mnóstwo pieniędzy za to, jednak wszystko było nadaremno, nie nie pomogło. Przez przypadek dowiedziałem się o receptę, który pochodzi od najpierwszego specjalisty włosów a który pewnemu znanemu panu, który zupełnie łysym miał zostać, włosy uratował. Kazałem sobie ten środek sporządzić, muszę jednak wyznać, że bardzo niedowierzająco go używałem, ponieważ sam już nie miał nadziei pomocy. Możecie sobie przedstawić moje zdumienie, kiedy po trzech dniowym używaniu ujrzałem skutek tak, o jakim ani śnić nie mogłem. Moje łuski zostały jakby podmuchiwane, swierzbienie znikło; zwykle wyglądało przy fryzowaniu w moim otoczeniu jak gdybym cukier porozsywał, teraz miałem zaledwie parę łusk w grzebleniu, zwykle wyłaził cały krzak najczęściej krótkich włosów, teraz zaledwie parę. Byłem tak zaskoczonym, że sam wierzyć nie chciałem o takim skutku a dałem moim znajomym ten środek na próbę, którzy atoli ten sam rezultat osiągnęli. Do dziś ten skutek trwa niezmiennie, moje włosy rozwijają się znowu do dawniejszej pełni i otrzymały wcale inny wygląd, dawniej tamliwe i krucho, stały się teraz miękkie i wiotkie!

Ten środek jest zupełnie nowym odkryciem a nie ma z innymi środkami, które najczęściej olbrzymią reklamą bywają, połączonych, nie wspólnego. Jeżeli ten środek chcecie poznać, napiszcie mi kartę pocztową z waszym dokładnym adresem, każę wam potem zaraz dokładny opis i dać a próbę zupełnie bezpłatnie przysłać, tylko proszę mi zaraz napisać, ponieważ niewiem, czy przy kolosalnym zapytywaniu w przyszłości będę mógł jeszcze wzory darmo dawać. Proszę adresować swoją kartę pocztową (nie list, ani pieniądze lub znaczki) nie dotaczając: **Frl. Lene Hertzsch, Niederradenwitz Sachsen Nr. 652.**

Tanio!

Wyprzedaż konkursowa!

Tanio!

Z dniem dzisiejszym rozpoczynam wyprzedaż konkursową wszystkich towarów należących do masy konkursowej kupca

Jana Kosmala w Lipinach
w domu p. Ganschintza.

Wszystkie towary będą po **tanich cenach** wyprzedane:

towary łokciowe, konfekcja męska, biele-
lizna, zakłady damskie i wiele innych towarów.

Najlepsza sposobność do rzeczywiście taniego zakupna na  święta gwiazdkowe. 

==== **Tylko krótki czas!** =====

**Zawiadowca
masy konkursowej.**

Tanio!

Tanio!

Wiec wyborczy

odbędzie się w Bobrku w niedzielę, 17 b. m., o godzinie 3½ na podwórzu p. Juliusza Kuszowskiego. Porządek obrad: 1) Przemowa. 2) Utworzenie lokalnych komitetów wyborczych dla Szombierk, Bobrku i Karbu. 3) Wolne głosy.

Polski Komitet wyborczy na powiat Bytom wieś.

Wiec wyborczy

na powiat zabrzański odbędzie się w niedzielę, dnia 17 grudnia, wieczorem o godzinie 7 na sali p. Przybyły w Zaborzu wsi. Porządek obrad: 1) Zagalenie. 2) Potwierdzenie Komitetu wyborczego ew. wybór nowych członków. 3) Przemówienia programowe. 4) Potwierdzenie listy kandydackiej. 5) Zamknięcie. — Uprasza się o jak najliczniejszy udział wyborców także z dalszych okolic powiatu. Wstęp na salę mają tylko Polacy stojący na zasadach Koła Polskiego.

Polski Komitet wyborczy na powiat zabrzański.

Rozwiązanie towarzystwa narodowo-demokratycznego w Zaborzu.

Co sądzi lud o narodowej demokracji?

W święto Matki Boskiej Niepokal. Poczęcia zwołano kartkami członków towarzystwa narodowo-demokratycznego w Zaborzu na walne zebranie. Zdali sprawę z czynności zarządu sekretarz i skarbnik. Z sprawozdań wynikała słaba działalność. Roztrząsano następnie ostatnie zatargi partii narodowo-demokratycznej z pismami naszymi, przyczem wywiązała się dość ostra dyskusja. W tej dyskusji ani jeden z obecnych bezwarunkowo nie popierał postępowania narodowych demokratów na Śląsku.

Z tego powodu stawiono wniosek o rozwiązanie towarzystwa, ponieważ jest niepotrzebne. Istniejące towarzystwo wyborcze rozwija o wiele dalej sięgającą działalność, aniżeli towarzystwo narodowo-demokratyczne. Podnoszono też potrzebę zgody i jedności w społeczeństwie polskim, mianowicie w obecnej chwili. Tę zgodę i jedność należy popierać wszystkimi siłami. Jeden tylko z obecnych zachęcał, aby towarzystwo dalej istniało.

Głosowano kartkami. Nieomal wszystkimi głosami uchwalono rozwiązanie towarzystwa, co też zaprotokółowano. O rozwiązaniu miano zaraz donieść policyi. Chodziło jeszcze o to, komu fundusz w kasie (18 mk. 65 fen.) przeznaczyć. Podano myśl, aby pieniądze te wysłać towarzystwu narodowo-demokratycznemu w Poznaniu. Zebrani jednakowoż uchwalili większością głosów oddać pieniądze Towarzystwu Czytelników Ludowych w Poznaniu.

Oto sąd ludu polskiego na Śląsku o potrzebie i pracy partii narodowo-demokratycznej. Tak daleko postąpiła oświata polityczna i wyrobienie obywatelskie na Górnym Śląsku! Lud polski u nas wie, że nie chodzi o zasady, ale że walczy się z osobistych pobudek — ku szkodzie ludu, narodu polskiego. Dotychczasowi zwolennicy tak zwanej narodowej demokracji uznają teraz, że istnienie partii, z której wylęgły się kłótnie i swary na Górnym Śląsku, nie jest potrzebne, ale szkodliwe. Z tego powodu odsuwają się od tej „partii”, pozostawiając panów oficerów bez wojska.

Zbliżają się wybory. Ludność polska chce, aby panowała zgoda, bo zgoda prowadzi do jedności — a to daje siłę na polu pracy narodowej, przez co ludność polska staje się potęgą. Jasno to wynika uchwały zaborskiej, że ci, którzy dotąd stali pod komendą narodowo-demokratycznych oficerów, stoją o szczybel wyżej pod względem wyrobienia i zrozumienia politycznego, aniżeli parowie wodzowie i — stróżowie czystości polskiej myśli politycznej. Tak sądzi lud polski, lud roboczy!

Może nareszcie tak zwana narodowa demokracja uderzyć się pięcią w czoło, zbierze myśli i powie: dosyć swarów, któremi nawarżyła bigosu, z czego się najwięcej cieszą wrogowie, hakatyści, liberałowie, rządowcy, centrowcy, a nie na ostatek socjaliści, jak to wynika z ich gazet. Opuszczona przez dotychczasowych zwolenników niech powierzy dalszą „politykę” — „Chacharowi”.

Lu do wiec.

Centrowy „Oberschlesischer Kurier” przeciw robotnikom polskim.

Ze strachu przed wyborami, centrowy „Kurier” na wszystkie strony świata opowiada nieprawdę, by w ten sposób nieprzychylności, okazaną robotnikom polskim przez partię centrową, w oczach naszych robotników zatrusować. Czy centrowemu pismu chodzi

o to, aby kapitalistom zwrócić uwagę, że górnikom zarobków podwyższyć nie potrzebują, ponieważ robotnicy się mało organizują, a nawet niektórzy z związku występują? Jako dowód podaje owe pismo obrachunek oddziału górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Filia rudzka, podług „Głosu górnika” kwitowała w numerze 16 przeszło 1500 marek dochodu, a w numerze 22 tylko przeszło 500 marek. Gdyby pismo centrowe było sprawiedliwe, albo lepiej sprawę rozumiało, to byłoby napisało, że w numerze 16 „Głosu górnika” jest pokwitowanie za dwa miesiące, czerwiec i lipiec.

Powinien też „Kurier” centrowy wiedzieć, że niektóre miesiące mają 5 tygodni składek, a do takich miesięcy należą czerwiec i lipiec. Jeśli zresztą „Kurier” chce coś o związkach zawodowych pisać, to powinien również o tem pamiętać, że członkowie składek równie nie płacą, przedewszystkiem w roku latosim, gdzie tak wielka drożyzna panuje. To samo odnosi się do filii w Królewskiej Hucie, Rokitnicy, Janowie, Załężu, Karbowie, Mysłowicach, Miechowicach, Makoszowie i t. d. Wielu członków przenosi się z jednego miejsca na drugie, a zanim w nowej filii taki członek zacznie składki płacić, zawsze jakiś czas upłyne.

To wszystko wpływa na to, że składki w filiach nie są co miesiąc równe.

Nie upadek Zjednoczenia, tylko upadek centrowców jest widoczny na całej linii na Górnym Śląsku. Telegramy donoszą bowiem, że „Górnika Polski” znajduje się w śmiertelnych podrygach i na mocy uchwały zarządu centrowego „gewerkferajnu” ma „Górnika Polski” zaprzestać wychodzić z dniem 1 stycznia 1912 r. i ma być pochowany na wieczne czasy obok swej „cioci” centrowej „Gazety Katowickiej” w Król. Hucie. Większa część urzędników zostanie z Górnego Śląska usunięta, a centrowcom braknie ludzi, którzy narzucać będą robotnikom politykę centrową i dla agrarne. Upadek centrowego „gewerkferajnu” wykazuje najlepiej to, że w miesiącu wrześniu w całym obwodzie katowickim było dochodu 139,40 mk., z Laurahuty 66,20 mk. i z Tarnogórskiego 16,20 mk., razem 221,80 mk. Większa część składek poszła na wsparcie członków, tak, że składek ani tyle nie pozostało, aby druk „Górnika Polskiego” zapłacić. Do tego przychodzi pensja całego sztabu urzędników, opłacanie agencji, biura itd.

Skończy więc jeden związek centrowy swój żywot na Górnym Śląsku, a z nim „Górnika Polski”, który miał za zadanie zwalczać organizację Zjednoczenia i polski ruch robotniczy, a nagać robotników do obozu centrowego. Każdy numer tego pisma był zbiornikiem najwskrutniejszych napaści na Zjednoczenie Zawodowe Polskie i na jego przywódców. Nie udała się rzecz centrowcom. Nie dobrze pójść na usługi do obcych, a swój własny obóz szkalować.

Jeden kierunek związków centrowych na Górnym Śląsku wymiera, u drugiego na to samo się zanosi. „Fachabteilungen” berlińskiego ferbandu cofają się co rok wstecz, jak raki. Na dowód podajemy z ostatnich trzech lat dochód, rozchód i majątek „fachabteilungenów”.

Rok	Liczba członk.	Dochód mk.	Rozchód mk.	Majątek mk.
1908	18 000	239 633	205 648	122 286
1909	18 468	244 670	260 070	106 887
1910	17 180	226 829	227 226	106 609

Nietylko, że liczba członków się cofa, ale tak samo dochód, rozchód i majątek coraz więcej maleje. Prócz tego mają „fachabteilungen” jeszcze w kasie obwodowej 3717,71 mk. d'ugu. Również w kasie pogrzebowej kobiet przenosiły wydatki dochód o prawie 2000 marek.

Centrowe filary walą się jeden po drugim a strach ogarnia coraz większy centrowców śląskich przed sądem ludu, który niezadługo na centrowcach nastąpi. Tem się też tłumaczy pisma centrowego napaść na Zjednoczenie Zawodowe Polskie.

Nie centrowcom nie pomagają napaści na Zjednoczenie i przywódców, bo żaden uświadomiony robotnik w brednie centrowców już nie wierzy.

Zjednoczeniowiec.

Z bliska i dalsza.

ua. Rozbark. (Z posiedzenia rady gminnej.) Najprzód ogłosił soltys dr. Lückert, że czynni przy schwytaniu morderców Kowala i Walerusa, policyanci Michalik, Dronia, Koziol, Brzezina i Bromberg odebrali order. Następnie radzono nad wydrukowaniem ulicy Szarlejskiej. Dochodziły skargi na lichy stan chodników po obydwóch stronach. — Trzeba części chodników od posiadzieli domów wykupić. Projekt soltysa przyjęto i postanowiono powołać komisję budowlaną. Uchwalono założenie gminnej kasy oszczędności według projektu soltysa. Zastępcy niektórzy powątpiewali, czy kasa będzie miała powodzenie, ponieważ w Bytomiu istnieje już wiele takich kas. Ułożenie statutu kasy poruczone komisji finansowej. — Punkt trzeci: Założenie banku hipo-

tecznego. Soltys dr. Lückert postawił ten projekt, aby szczególnie budowano chętnie pomieszkania dla urzędników i warstw średnich, a przez to zyskał Rozbark możniejszych podatujących, ponieważ wielki przemysł do większych podatków już nie zdolny! W projekcie mowa, że na budynki, wystawiane na budowliskach nabytych od gminy (Ringstrasse), wypożyczy bank hipoteczny do 80 procent wartości. Zbił te wywody p. Stieler, wobec czego postanowił soltys przedłożyć go na inny raz. Punkt piąty: ustanowienie poręczeństwa zawodowego. Soltys uzasadnił projekt swój smutnem położeniem dzieci nieślubnych; z nich jego zdaniem składają się najniższe warstwy proletariatu. Poręcznik ma sprawować swój urząd już przed narodzeniem się dziecka, wesprzeć matkę podczas słabości i urządzić poszukiwania za ojcem, tudzież regulować sprawy alimentów. Ustanowi się też panie do opiekowania się temi dziećmi; projekt przyjęto. — Następnie żądał soltys utworzenia posady książkowego do kasy głównej z mytem 1400 mk. rocznie i opłatą na pomieszkanie w kwocie 320 mk. dla nieżonatych lub 480 mk. dla żonatego; ten projekt i następny, dotyczący się kontraktów gminnych, przekazano posiedzeniu tajnemu do rozprawy. W końcu uchwalono jeszcze 100 mk. zapomogi dla towarzystwa na zupy dla biednych, 100 mk. na „festessen” w dzień urodzin cesarskich i 100 mk. na obchód urodzin Fryderyka II. Następnie odbyło się posiedzenie tajne.

Kamień pod Bytomiem. Na ostatnim posiedzeniu zarządu kościelnego oznajmił Wiel. ks. proboszcz, że zażalenie, które było przeciwko zarządowi do regencyi wniesione, zostało odrzucone. Zażalenie było z powodu tego wniesione od brzozowskiej i brzezińskiej gminy, że ten zarząd nie chciał uchwalić, aby także kamieńscy członkowie gminy płacili podatek na spłacenie długu, który jest na kościół zaciągnięty w roku 1899 we wysokości 35 tysięcy marek. Spowodowała ten dług gmina brzezińska, ponieważ jest w niej wielka kopalnia „Błęszarlej”, toż się tam dużo ludzi z innych stron naściagało, i dlatego stała się potrzeba, że w Kamieniu musiał być obszerniejszy kościół ludowany i przez to o jakie 100 tysięcy droższy. Zle sobie jednak postąpili Brzezinczanie, że sobie wtenczas nie wybudowali osobnego u siebie kościoła, bo to ich teraz jednak nie młęło, bo chcą w służbie Bożej większej wygody. Toż będą teraz na dwa kościoły podatek płacić, ponieważ choćby i sami (jak sobie życzyli) kamieńską parafią zarządzali (czego osiągnąć im się jednak w ostatnich wyborach nie udało), toby jednak sam rząd (regierunek) do tego nie dopuścił, żeby na kamieńską gminę cały ciężar podatkowy zwalić, ponieważ rząd musiałby naszej gminie większe zapomogi dawać, niż dotychczas. Należałoby się jeszcze gminie brzezińskiej na ciężary szkolne dawać coś do Kamienia, co się także może nie nadługo stanie. — Nie mam do sąsiednich gmin żadnej nienawiści, ale przedstawiam rzecz prosto tak, jak ją według sprawiedliwości rozumiem i jak tutaj nasz ogół sądzi.

Kam.

Bobrek. Zwracamy uwagę ludziom naszym na to, żeby zaglądali do listy wyborczej, która jest od 14—21 grudnia w kancelarii gminnej wyłożona, ażeby się nie zdarzyło tak jak przy wyborach kościelnych, gdzie do wielu naszych ludzi nie mogło głosować dla tego, że nie byli na liście napisani. Każdy który ukończył 25 rok życia ma prawo do głosowania bez względu na to jak długo w gminie mieszka, byle mieszkał podczas wyłożenia listy wyborczej i postarał się o to, ażeby był w tej liście zapisany. Požadana jest rzeczka, żeby już teraz się światlejsi rodacy zajęli agitacją wyborczą, ażeby i w Bobrku pokazać że wyborcy polscy świadomi są swego obowiązku, ażeby kandydat polski jak największą liczbę głosów otrzymał. Ani jeden robotnik-Polak nie powinien inaczej głosować jak na kandydata polskiego, którego postawi nasza polska władza wyborcza. Nikt nie potrzebuje się obawiać bo wybory są tajne. Niech żyje Koło Polskie.

Zabrze. (Widoki wyborcze socjalistów na Śląsku.) Socjalista Löbe z Wrocławia rozpisal się w socjalistycznych gazetach o widokach socjalistów w przyszłej walce wyborczej na Śląsku. Otóż według zapatrywania p. Löbego, na Górnym Śląsku socjaliści robią „plaję”. Dawniej, kiedy jeszcze nie było ruchu narodowego, jednoczyli na swych kandydatów większą ilość głosów, lecz gdy zaczęto wysuwać kandydatury narodowe, ci co z niechęci ku Centrum oddawali głosy na socjalistę, przyczepili się partii Korfanteo. Bądź co bądź, jest nadzieja (według p. Löbego), że sprawa się z czasem zmieni na korzyść socjalnej demokracji. Tyle p. Löbe. Do tego, zaś dodaje rozpisujący się o tej sprawie „Kurier” centrowy, że nadzieje socjalistów są płonne, jeżeli bowiem zajdzie zmiana, natenczas jedynie tylko na korzyść partii centrowej. Z tego znów wyciąga sławetny „Kurier” zaraz wniosek, że pomiędzy polskością a socjalizmem istnieje jakiś pokrewny związek, ponieważ ci sami Polacy dawniej głosowali na socjalistę. Tu się jednak „Kurier” myli, i to grubo.

Bo właśnie z tego wynika jasno, jak lud wówczas już na centrowców musiał być rozgoryczony, jeżeli pomimo, że był szczerze katolickim, wołał w braku innej partii oddać głos na socjalistę, wroga wiary, aniżeli na fałszywych przyjacieli, jakimi byli i są dotąd centrowcy. Dopiero przez postawienie polskich, narodowych kandydatów, sprawa się zmieniła. — Co do łączenia obozu narodowego z socjalistami, to niechaj „Kurier” będzie nieco ostrożniejszy. My jako Polacy katolicy, nie zawieramy z wrogami wiary katolickiej żadnych sojuszków, my nie nadużywamy wiary św. do akcji agitacyjnej, nie używamy kościoła do celów agitacyjnych, nie łowimy za piwo głosów wyborczych, a co do katolicyzmu nie pracujemy i nie każemy pracować w niedzielę i święta — i więcej takich spraw. Podobne rzeczy pozostawiamy socjalistom i — „dobrym” katolikom centrowcom. Jak wypadną liczby głosów polskich, to wykażą wybory w dniu 12 stycznia — należy cierpliwie odczekać!

— (Złożony z urzędu.) Rządowego budowniczego Sagę zawiesił naczelny prezes w urzędzie, z powodu że, jak donoszą niemieckie pisma, wdrożone zostało przeciw niemu śledztwo za przekroczenie w urzędzie i krzywoprzysięstwo.

— (Listy wyborcze.) Listy wyborcze dla gminy zaburskiej mają zostać wyłożone z dniem 14 grudnia i potrwa to jak prawo przepisuje przez 8 dni. Lokal, w którym listy zostaną wyłożone, zostanie publicznie ogłoszony. Uprasza się zatem zważać pilnie na ogłoszenie dokładne dnia i miejsca wyłożenia. Kto nie jest zapisany, niechaj się natychmiast o to upomni, a życzeniu jego stanie się zadość.

Kozłowagóra w Tarnogórskim. Weselość i radość zakwitła w naszej wiosce! Głos miły i radosny rodaków naszych płynie z ust do ust: łączymy się wspólnie. Jak po innych wioskach łączy się naród, tak też i tutaj założyło sobie grono młodzieńców dnia 19 listopada kółko śpiewackie pod nazwą „Halka”, z czego się bardzo cieszymy. Tak więc odzywamy się do was, kochani rodacy i rodaczki, abyście się łączyli jak najliczniej z nami, a przede wszystkim wy dziewczyny, przystępujcie do nas i pokażcie, że nie śpicie, i aby was także inne kółka pochwalały, które mają wielką liczbę członkiń. Pokażcie, że jesteście świątami! — Przyszłe posiedzenia i lekcje śpiewu będą w polskich gazetach ogłaszane. Założycielom kółka składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać!” Nowo założonemu kółku życzymy wielkiego rozkwitu i rozwoju! Cześć pieśni! Górski.

Gliwice. (Listy wyborcze.) Od 14 do 22 grudnia są wyłożone w ratuszu na drugim piętrze podczas godzin urzędowych listy wyborcze do przejścia, dla wszystkich 20 okręgów wyborczych powiatu miejskiego. Wnioski o wpisanie lub poprawkę trzeba stawić ustnie lub piśmiennie. Rodacy, dopilnujmy obowiązku! Przeglądajmy listy wyborcze. Po niewczasie, zapóźno bowiem za grzechy żałować.

Łabęty. (Zebranie tow. wyborczego.) W ubiegłą niedzielę odbyło się tutaj zebranie towarzystwa wyborczego przy udziale około 70 członków. Jako referent przemawiał redaktor p. Piotrowski z Zabrze. W przeszło godzinny wykład przedstawił mówca zebranym istotę znaczenia różnych partii niemieckich w parlamencie, rozwiódł się szeroko o parlamencie samym, mówił o przyszłych wyborach, przedstawił istotę i znaczenie Koła Polskiego w parlamencie i w końcu zachęcał gorąco do wykonania obowiązku każdego wyborcy Polaka - katolika w dniu 12 stycznia r. p. Referatu słuchano cierpliwie z pełnym zajęciem, to też oklaski i trzykrotny okrzyk niech żyje, były dowodem, że mówca trafił do serc słuchaczy. Następnie załatwiono się z sprawami wewnętrznymi Towarzystwa. Obrady były bardzo rzeczowe i trwały przez trzy i pół godziny. Odśpiewaniem pieśni kościelnej zakończono zebranie, poczem się uczestnicy rozeszli do domów z zadowoleniem w duchu a także z trzeźwą głową, ponieważ na salce prywatnej do upicia się nie ma sposobności. Towarzystwo w ogóle, pod dobrem kierownictwem, spoczywającym w rękach znanego obywatela p. Morysa świetnie się rozwija. Cześć za to rodakom z Łabęt i okolicy! Mogą oni naprawdę za wzór służyć innym miejscowościom!

Mikołów. (Napad rabunkowy.) Zona oberżysty Fuchsa iustad napadnięta została w ubiegłą sobotę pomiędzy 9 i 10 wieczorem w jej mieszkaniu przez jakąś dotychczas nieznaną osobę. Napastnik zakneblował napadniętą usta i następnie skradł 150 mk. gotówki, wiele złotych i srebrnych rzeczy, 2 zegarki, 1 książeczkę oszczędności oraz hypoteczne listy zastawne śląskiego handlu kredytowego wartości 300 mk. Rabuś uszedł niepoznany.

Rybnik. (Rycerze pracy.) W dzień św. patronki górniczej obchodziło na kopalni „Ema” kilkunastu robotników 25-letni jubileusz swej pracy. Byli to robotnicy następujący: Robotnik Wilhelm Klimek, Fr. Papierok, Franciszek Klossek i górnik Józef Uchen I. Ci rycerze pracy otrzymali każdy aż po 50 mk. Widocznie kopalnia jest bardzo „uboga”!

Rybnik. (Przejechana na śmierć.) Posiedzielnia Szeńczykowa została w drodze do Zamyśłowa przejechana przez wóz, na'eżący do budowniczego Martiniego. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Rybnik. (Różne.) Na ostatnim targu obłożony został aresztem z polecenia fizyka pełen wóz

świń, podejrzanym o zarazę. — W nocy na płatek włamali się rabusie do kantoru książęcego browaru. W ręce rabusiów wpadło 13,60 mk.

Racibórz. (3 lokomotywy się spaliły.) W nocy z piątku na sobotę wybuchnął w szopie przy szybie Nicki, pożar. Szopa ta należy firmie Heidelberga z Bytomia i wykonuje dla spółki spadkobierców Gieschego budowlane prace. W szopie tej znajdowały się lokomotywy, jakie się używają na torach wąskotorowej kolejki. Z tych lokomotyw spaliły się 3. Straty wynoszą przeszło 12-000 mk. Jak pożar powstał, nie wiadomo.

Z powiatu Strzeleckiego. Ks. Glowatzki głosi, że on już nie życzył sobie kandydatury, ale ks. Kardynał bardzo na niego nalegał. Czyby rzeczywiście ks. Kardynał popierał kandydaturę największego naszego wroga ruchu narodowego?

Mały Kotorz. (Wyrodna córka.) Swą własną matkę, 76-letnią staruszkę, napadła jej 52-letnia córka. Przebrała się jako mężczyzna, twarz sadzami poczerńiła, następnie zaczęła się i czekała na matkę. Gdy ta nadeszła, skoczyła ku niej, powaliła ją na ziemię i zaczęła ją dusić. Byłaby ją niechybnie pozbawiła życia, gdyby nie byli nadbiegli ludzie, którzy zezwierzęconą córkę gwałtem oderwali od biednej staruszki. Zbrodniarkę aresztowano. Ochydne tego czynu dopuściła się wskutek sporu spadkowego.

Wielkie Lasowice w Oleskiem. Przybliży się błoga uroczystość Bożego Narodzenia, nadchodzi święto szczególnej naszej miłości ku Boskiej Dziecinie. Ach, jak opuszczonego wiedzy widzimy w żłóbku Zbawiciela świata! Drżącego od zimna, niedoślatek i nędza otaczają. Któżby miał być tak nieczułym, aby się nie litował nad biednym Zbawicielem? Któż z nas nie byłby gotów zapobiedz tej niedoli, skoroby mu się przyłączyła nędza? O to, kochany czytelniku, wielką nędzę i biedę, prawdziwą betleemską nędzę, nawet więcej niż to, znajdziesz dziś jeszcze w starym, lichym i zapadającym się kościółku we W. Lasowicach. Chcesz co uczynić dla Boskiego Zbawiciela, którego tak bardzo kochasz, a który wśród nas w takiej nędzy przebywać musi? Prześlij nam właśnie teraz jakąś jałmużnę, abyśmy Mu jak najprędzej mogli wystawić godniejsze mieszkanie. On sam ci będzie nagrodą i zapłatą. Z wdzięcznością przyjmuje ofiary ks. Kuder, Gross Lassowitz O.-Sch.

Groszowice. (Wielkie nieszczęście.) W ubiegłą niedzielę wieczorem około godz. 6 stało się — jak donosi „Gaz. Opolska” — w tutejszej fabryce cementu wielkie nieszczęście. Robotnik Jakób Gajda z Chrzczowic, około 50 lat liczący, ojciec kilkorga dzieci, miał do czynienia w zbiorniku młki kamiennej (z której robi się cement) i spuścił się po linie do takowego, lecz zaniedbał rzemieniem się zapiąć, iżby go można na linie wyciągnąć. Gdy Gajdy nie było długo widać, zaczęto go szukać; jeden z robotników spuścił się do zbiornika i zastał go tam uduszonego. O stosunkach w tej fabryce byłoby bardzo wiele do pisania. Niejednokrotnie właśnie dlatego, że wszędzie chce się oszczędzać na ludziach, zdarzają się nieszczęścia i katastrofy, których w innym razie możnaby uniknąć.

Rozmaitości.

★ (Policja we walce z robotnikami.) Z Jekaterynosławia w Rosyi donoszą, iż w Jusowsku nastąpiło starcie policji z robotnikami, wzbraniającymi się pokazać policjantom swe paszporty. Dwóch policjantów padło trupem pod strzałami rewolwerów; czterech zostało ciężko ranionych. Robotników aresztowano.

★ (Burza u wybrzeża francuskiego.) Z Rennes donoszą, że u wybrzeża bretońskiego w północy panowała przez kilka dni straszna burza morską, której ofiarą padło kilka małych okrętów nadbrzeżnych. W Rennes zawalił się dom, przyczem jedna osoba została zabita, a kilka zranionych.

★ (Wypadek na kolejce.) Donoszą z Portugalii z miasta Oporto: W rękę Duero runął pociąg kolejki elektrycznej; 16 osób zabitych, 30 rannych; większość ofiar utonęła.

Przeciwko polskiej uczoniej.

W Paryżu odbyła się rozprawa w procesie, wytoczonym przez panią Langevin p. Curie Skłodowskiej. Rozprawę tę odroczone. Wyszło w czasie rozprawy na jaw, że istnieje organizacja pewnych osób, które wypowiadziały naszej znakomitej rodaczce nieubłagana walkę, chcąc ją usunąć z zajmowanej katedry profesorskiej w Sorbonie. Osoby pewne, którym zagradza drogę do kariery słynna polska uczona, której niewiele brakło, by w poczet „nieśmiertelnych” Francji weszła, używają wszelkiej, najniegodziwszej nawet broni, by odebrać jej pole do pracy naukowej i zniweczyć jej dobrą sławę, a nawet życie jej odebrać! Zastępca pani Curie-Skłodowskiej, poseł Millerand, na podstawie bardzo obfitego materiału wykazał, że w w danym wypadku chodziło o formalny spisek przeciw pani Curie-Skłodowskiej i przeciw jej stanowisku w Sorbonie. Millerand cewiadczył dalej, że chce przeprowadzić dowód prawdy na to, iż spisek ten istniał od dawna i skierowany był także przeciw jej

mężowi, którego, gdy był jeszcze w nędzy, chciano zwabić na posadę, przynoszącą 30 000 franków do chodu, aby tylko rzekł się pracy naukowej. Następnie, gdy państwu Curie udało się odkryć rad, starano się udowodnić, że nie jest to odkryciem naukowym. Państwo Curie nie dali się wyprowadzić z równowagi i doprowadzili odkrycie do skutku. Millerand oświadczył dalej, że z listów p. Curie-Skłodowskiej powyjmowano różne zdania i słowa, z których stworzono nowe listy. W końcu wśród olbrzymiej sensacji wymienił poseł Millerand nazwisko pewnej kobiety, wynajętej przez ten komplot, w celu wykonania zamachu na życie pani Curie-Skłodowskiej. — Podobno przyjaciele p. Skłodowską namawiają, aby wróciła do ojczyzny.

Przyszłość lotnictwa.

Lotnik Graham White wypowiedział w tych dniach swoje zdanie o przyszłości lotnictwa. Zdaniem jego po dwudziestu latach ruch napowietrzny pomiędzy Ameryką a Europą będzie zupełnie uregulowany. Postępy techniki umożliwią budowę aeroplanów, mających 300 metrów długości, zaopatrzonych w skrzydła żelazne i mogących unieść do 1000 podróżnych. Aparaty te zaopatrzone będą w motory o sile 175 000 koni i będą mogły przebiec 300 kilometrów w godzinie. — Czy to tylko nie fantazja?

Na 3 lata więzienia skazany

został adwokat radca Waetke w Altonie za sprzeniewierzenie 230 000 marek pieniędzy sierocych.

Z miejsca katastrofy kopalnianej.

Z Pittsburga donoszą, iż czarne kłęby dymu i pary uniemożliwiają dalsze prace ratunkowe w kopalni pod Knoxville. Urzędowo ogłoszono, iż niema nadziei ratunku dla zasypanych górników. Kilka tysięcy ludzi oblega dniem i nocą wejście do kopalni. Wśród rodzin ofiar katastrofy rozgrywają się ciągle do głębi przejmujące sceny.

Sprawy towarzystw, zebrania i t. d.

Bytom. Towarzystwo „Koblet” urządza w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 3-ciej po południu na sali Domu Towarzystw katolickich „Ul” przy placu Moltkego posiedzenie; o liczny udział uprasza Zarząd.

Bytom. Posiedzenie Towarzystwa polsko-katolickie „Kasyno” odbędzie się w sobotę, dnia 16-go grudnia o godzinie 8-mej wieczorem na sali Domu Towarzystw katolickich „Ul” przy placu Moltkego. Wykład historyczny wygłosi p. Franciszek Godula, również przyjdzie pod obrady sprawa kołody i inne bardzo ważne sprawy. O liczny udział tak szanownych członków jak i członków uprasza Zarząd.

Bytom. Towarzystwo „Górnośląskich Przemysłowców” odbędzie swe posiedzenie w niedzielę dnia 17-go grudnia o godz. 3-ciej po południu w „Ul”. Liczny udział konieczny. Zarząd.

Bytom. Towarzystwo św. Alojzego odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 5-tej po południu w „Ul”. O liczny udział uprasza się. Gdzieś mile widziani. Zarząd.

Bytom. Miesięczne zebranie Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godz. 7-mej wieczorem w „Ul”. Uprasza się druhów zalegających ze składkami o uregulowanie tychże. „Cześć pieśni!” Zarząd.

Szombierk. Towarzystwo „Oświata” urządza swe posiedzenie w niedzielę, dnia 17-go grudnia po południu o godz. 5-tej w lokalu „Zjednoczenia” przy ulicy Wilhelma nr. 20. Będą ważne sprawy do omówienia, pomiędzy tem i „Gwiazdka”. Z powodu tego uprasza się o komplet. Goście wprowadzeni przez członków i którzy mających chęć do Towarzystwa na członka się dać wpisać są mile widziani. „Przyszłość nasza!” Zarząd.

Kamień (pod Bytomiem). W niedzielę dnia 17-go grudnia o godz. 6-tej odbędzie się posiedzenie w zwykłym lokalu związku posiedzieli domów i gruntów będą bardzo ważne sprawy omawiane, dia tego niech każdy przybędzie aby później nie żałować. Zarząd.

Wielka Dąbówka. W niedzielę dnia 17-go grudnia odbędzie się posiedzenie Związku posiedzieli domów i gruntów o godzinie 4-tej u p. Jakóba Sottysika. Od godziny 3-ciej kasyer przyjmuje składki. Liczny udział pożąany. Zarząd.

Radzionków. Posiedzenie „Kasyna” odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 3-ciej po południu w zwykłym lokalu. Ważne sprawy na porządku dziennym. Zarząd.

Radzionków. Zebranie „Tow. wyborczego” odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 2-giej po południu na sali Kasyna. Będzie miał wykład p. redaktor Dombek. O liczny udział uprasza Zarząd.

Rokienica. Towarzystwo śpiewu „Jedność” urządza w niedzielę, dnia 17-go grudnia swe miesięczne zebranie o godz. 5-tej w lokalu p. Janusa. Tamże odbędzie się także lekcja śpiewu. Ćwiczone będą kołody na gwiazdkę. Uprasza się wszystkich członków i członkiń, ażeby się do tych lekcji jak najliczniej stawili. W każdą środę o godzinie 6-tej wieczorem odbywają się lekcje śpiewu. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. „Cześć pieśni!” Zarząd.

Mikulczyce. Towarzystwo śpiewu „Gwiazda” urządza w niedzielę dnia 17-go grudnia o godz. 5-tej wieczorem, posiedzenie, poczem się odbędzie lekcja. Będą ćwiczone kołody, przeto liczny udział jest pożąany. „Cześć pieśni!” Zarząd.

Ruda. Polskie katolickie Towarzystwo śpiewackie „Dzwon” urządza w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 5-tej po południu swe zwykłe posiedzenie. Lokal nasz jest przy ulicy Szkolnej u pana Kadlika. Będzie wykład pana redaktora Bednorza z Bytomia. Goście przez członków przyprowadzeni a mający zamiar do naszego Towarzystwa śpiewu „Dzwon” wstąpić są mile widziani. „Cześć pieśni!” Zarząd.

Król. Huta. Towarzystwo polskie - katolickie „Kasyno” urządza swe posiedzenie w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godz. 6-tej i pół wieczorem w lokalu Zjedno-

zenia" przy uncy Cesarskiej nr. 48. Liczny udział członków pożądaný.

Król. Huta. Towarzystwo śpiewu „Lutnia" urządza swą lekcję śpiewu w niedzielę dnia 17-go grudnia o godzinie 1-szej i pół wieczorem we zwykłym lokalu. Ponieważ będą ćwiczone kolędy, dlatego uprasza się o jak najliczniejszy udział członków i członków. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

„Cześć pieśni!" Zarząd.

Chorzów. Towarzystwo katolickich „Młodzieńców" (Mężów" urządza swe posiedzenie w niedzielę, dnia 17-go grudnia w zwykłym lokalu, lecz nie o 6-tej tylko już o 4-tej godzinie po południu. O liczne przybycie członków uprasza Zarząd.

Chorzów. Związek katolickich górników odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, dnia 17-go grudnia na sali p. Färbera po południu o godzinie 4-tej. O liczny udział członków się uprasza, gdyż mamy ważne sprawy na porządku dziennym. Zarząd.

Lipiny. W niedzielę dnia 17-go grudnia o godzinie 5-tej po południu urządza Filia Hutników swoje posiedzenie na które się członków uprasza, ponieważ są ważne sprawy na porządku dziennym. Zarząd.

Lipiny. Baczność! Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" przysięże zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godz. pół do 5-tej w lokalu ćwiczebnym na ulicy kościelnej nr. 1. Udział wszystkich druhów pożądaný. „Czotem!" Zarząd.

Lipiny. Związek katolickich robotników pod opieką św. Józefa odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, dnia 17-go grudnia po poł. o godzinie 4-tej na sali p. Stwca. Uprasza się członków o liczny udział; dalej uprasza się tych członków, którzy mają książki z biblioteki pożyczone, żeby takowe, o ile są przeczytane, raczyli na posiedzeniu oddać, aby bibliotekarz mógł bibliotekę uporządkować. Zarząd.

Bismarkhuta. Towarzystwo „Jedność" urządza w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 5-tej po południu zebranie. Na porządku dziennym wykład. Liczny udział uprasza Zarząd.

Świętochłowice. Związek katolickich robotników pod opieką św. Józefa przystępuje w sobotę, dnia 16-go grudnia do wspólnej spowiedzi godniej a w niedzielę, dnia 17-go do wspólnej Komunii św. podczas wielkiego nabożeństwa o 10-tej godzinie, które na intencję Towarzystwa odprawione będzie; uprasza się o jak najliczniejszy udział, zabrawszy oznaki. Po południu o 4-tej zwykłe zebranie na sali p. Pilawy na które się także uprasza o liczny udział, gdyż ważne sprawy na porządku dziennym. Zarząd.

Katowice. W niedzielę, dnia 17-go grudnia, o godzinie 4-tej po południu odbędzie się posiedzenie Towarzystwa „Czytelnia dla Kobiet" na sali „Kaiserhof" przy ulicy, róg Młyńskiej i Stawowej Telchstrasse, na pierwszym piętrze. Będzie dalsza obrada nad choinką. O liczny udział uprasza Zarząd.

Bogucice. Baczność! Zebranie miesięczne Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godz. 2-giej po południu we zwykłym lokalu w Bogucicach. Ważne sprawy na porządku dziennym. Kompletny udział i punktualność pożądana. „Czotem!" Wydział.

Bogucice. Towarzystwo śpiewu „Lira" urządza w niedzielę, dnia 17-go grudnia wieczorem o godz. 6-tej w dawniejszym w lokalu na Trojaku u p. Włeczorka swoje miesięczne zebranie. Uprasza się wszystkich członków względnie członków o pewne i punktualne przybycie. Goście mile widziani. Próba teatru po południu o godz. pół do 2-gi. „Cześć pieśni!" Zarząd.

Załęże. Związek posiedzieli „Domów i Gruntów" urządza w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godz. 8-giej, w lokalu p. Marka swe zwyczajne posiedzenie. Uprasza się szanownych członków i także wszystkich posiedzieli, aby raczyli przybyć na nasze posiedzenie, gdzie możemy wspólnie obradować nad położeniem naszym. Zarząd.

Dąb. Zarząd Towarzystwa katolickich robotników z Dąbu daje swoim członkom do wiadomości, że w niedzielę, dnia 17-go grudnia rano o godzinie 10-tej będzie

odprawiona Msza św. na intencję Towarzystwa. Dlatego uprasza się wszystkich członków, żeby się w sobotę od godziny 6-tej wieczorem zeszli do spowiedzi św. a rano na Sumę do wspólnej Komunii św. przystąpili. Zaś wieczorem o godzinie 5-tej odbędzie się posiedzenie, na które uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie, ponieważ przyjdzie pod obrady sprawa teatru, który się odbędzie 21-go stycznia. Amatorów i amatek do sztuk: (Hermenegild) „męczennik za wiarę św." i „Chłop za Heroda". Uprasza się, żeby w niedzielę dnia 24-go grudnia o godzinie 2-giej po poł. się zeszli na próbę do umówionej sali. Zarząd.

Józefowiec. Zebranie polsko-katolickiego Towarzystwa śpiewu „Harmonia" odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia po południu o godzinie 5-tej w zwykłym lokalu posiedzeń; dla tego proszą się szanownych członków o jak najliczniejsze przybycie ponieważ dużo ważnych spraw na porządku dziennym dalej oczekuje się także przybycia dawniejszych członków, ażeby nas przele raczyli zaszczyścić swoją obecnością. Goście wprowadzeni przez członków są mile widziani. Zarząd.

Rozdzień - Szopienice. Towarzystwo śpiewu „Wyspiański" urządza swą przyszłą lekcję śpiewu w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 7-tej po południu. Uprasza się szanownych członków jak i członków o jak najliczniejsze przybycie. Goście przez członków wprowadzeni a mający chęć do naszego Towarzystwa „Wyspiański" na członków się dać zapisać, mile widziani. „Cześć pieśni!" Zarząd.

Szopienice. Filia „Zjednoczenia Zawodow. Polskiego" oddział górników odbędzie walne zebranie w niedzielę, dnia 17-go grudnia po południu o godz. 4-tej w lokalu „Zjednoczenia" u p. Klemensa w Szopienicach. Uprasza szanownych druhów o liczny udział. Kwitariusze ze sobą proszę zabrać. Zarząd.

Klimowice. Miesięczne posiedzenie Towarzystwa polsko-katolickiego pod opieką św. Józefa w Klimowcu odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 5-tej. Na porządku dziennym sprawa „Gwiazdki", dlatego liczny udział pożądaný. Zarząd.

Nowawice. Towarzystwo polsko-katolickie śpiewackie „Lutnia" urządza swą przyszłą lekcję śpiewu w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godz. 5-tej po poł. zaprasza się wszystkich członków, a szczególnie członkinie, ażeby się jak najliczniej na te lekcje śpiewu zeszli, ponieważ chcemy brać udział w zabawach gwiazdkowych, na jakiegokolwiek bądź będziemy zaproszeni. Goście mile widziani. „Cześć pieśni!" Zarząd.

Zabrze. Towarzystwo katolickich robotników pod opieką św. Józefa z Zabrze połudn. urządza swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 5-tej po południu na sali p. Scholca Glückaufstrasse (Szczęść Boże nr. 15). Uprasza się szanownych członków o liczny udział. Goście przez członków wprowadzeni mile widziani. Zarząd.

Zabrze. Towarzystwo abstynentów św. Jana Chrzciciela odbędzie swe zebranie w niedzielę, dnia 17-go grudnia po południu o godzinie 6-tej w lokalu „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego" ulica Barbary nr. 22. Z powodu ważnych spraw udział członków jak najliczniejszy pożądaný. Goście, którzy sprawie trzeźwości przychylni są, przez członków wprowadzeni, są bardzo mile widziani. Zarząd.

Zabrze. W niedzielę, dnia 17-go grudnia odbędzie się walne roczne zebranie Towarzystwa imienia „Fredry" o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu wladomem już szanownym kolegą. O punktualne przybycie uprasza się. „Czuj Ducha!" Zarząd.

Zabrze. Kółko teatralne „Słowacki". W niedzielę dnia 17-go bm. o godz. pół 2-giej po południu odbędzie się zwykłe posiedzenie na sali p. Pzybyły w Zaborzu przy ulicy Zaborskiej. Ponieważ to jest ostatnie posiedzenie przed walnym zebraniem, uprasza się przeto członków aby się uścili z zaległych składek i jak najliczniej przybyli. Cześć sztuce! Zarząd.

Gilwice. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godz. 6-tej po poł. „Czotem!" Wydział.

Pszów. Towarzystwo pod opieką św. Barbary urządza swe miesięczne zebranie w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 5-tej po południu, na sali zwykłych posiedzeń. Liczne przybycie członków jest pożądané, gdyż przyjdą ważne sprawy pod obrady: mianowicie „Gwiazdka". Uprasza się także członków o uiszczenie się ze składek, zaległych od paru miesięcy. — W przeciwnym razie nie uwzględni się tych członków przy rozdzielaniu „Gwiazdki". Zarząd.

Bierutów. Członkom Związku św. Józefa daje się do wiadomości, że w niedzielę, dnia 17-go grudnia odbędzie się o godz. 5-tej po poł. na sali p. Grodnia zwykłe posiedzenie. O liczne i punktualne stawienie się członków uprasza Zarząd.

Gołkowice. W niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 4-tej po południu odbędzie się publiczne zebranie w lokalu p. Fischera celem założenia Towarzystwa św. Barbary. O taskawe i jak najliczniejsze przybycie szanownych Rodaków proszą Zwolujący.

Radlin. W niedzielę, dnia 17-go grudnia b. m. odbędzie zebranie Towarzystwo św. Barbary zaraz po niesporach u p. Szweicera. Szanownych członków prosimy o liczne przybycie i podali dzieci w celu podarków gwiazdkowych. Zarząd.

Boitrop-Eigen (w Westfalii). W niedzielę, dnia 17-go grudnia o godzinie 3-ciej i pół odbędzie się zebranie Towarzystwa Najśw. Maryi Panny Nieustającej Pomocy. Ponieważ to jest ostatnie zebranie w tem roku i przed gwiazdką, jest powinnością każdego członka, na zebranie przybyć. Na tem zebraniu będą zapisywane działki do gwiazdki. „Szczęść Boże!" Zarząd.

Boitrop (w Westfalii). Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" w Boitropie. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia u dr. Jana Gruszkulica Prosperka nr. 205 o godz. 2-giej po południu. Na porządku dziennym obór nowego zarządu. Zatem powinnością każdego druha przybyć na zebranie jest koniecznym. „Czotem!" Zarząd.

Początek Redakcyi.

— Wiele korespondencyi musieliśmy odstawić na później, bo brak miejsca w gazecie. Prosimy wszystkich pp. korespondentów, aby nie pisali zbyt długich korespondencyi, bo inaczej będzie niemożliwością wszystko poumieszczać.

Nadesłano.

— Szanownym Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na dołączony do numeru dzisiejszego cennik Księgarni naszej. Niech nikt nie omieszką z polecenia tego korzystać i kupując podarki gwiazdkowe, nie zapomina o książkach. Książka polska sprawi niejednemu wiele radości, i nie ulega wątpliwości, że będzie każdemu miłą. Przy wszelkich zapotrzebowaniach prosimy uwzględnić naszą Księgarnię. Wydawnictwo.

— Szan. moich abonentów, którzy mi jeszcze nie zapłacili za gazety, upraszam, ażeby się z takowego uścili, ponieważ się już kwartał kończy i też muszę obrachunek robić. Upraszam także, żeby nadal pozostali wiernymi czytelnikami i dopomogli w zjedynianiu nowych abonentów. Kto mi zjedna jednego do dwóch, dostanie odemnie kalendarz kartkowy. Dostają także, że u mnie można już nabyć wszelkie karty noworoczne i świąteczne, kalendarze ścienne i inne, kantyczki itd. po cenach księgarskich. — Z poważaniem Jan Niedzielski.

Polecamy następujące książki:

Agat-Han. Powieść historyczna z początku XVII wieku przez Zygmunta Krasińskiego. Str. 136. Brosz. 60 fen.

Alkohol i Ruch Trzeźwości. Mowa wygłoszona w Berlinie przez ks. prob. Kapicę. Str. 24. Cena 10 fen.

Arumugam, książkę indyjski. Powieść misyjna. Str. 90. Broszur. 35 fen.

Bolesław, czyli losy Genowefy. Stron 86. Broszur. 35 fen., kart. 45 fen.

Błogosławieństwo matki. Dramat z życia współczesnego w 3 aktach przez ś. p. K. Miarke. Str. 48. Brosz. 25 fen.

Bądź oszczędnym. Przestrogi i rady Starego Macieja. Str. 80. Brosz. 30 fen.

Bratanek królowej. Powieść historyczna z dziejów misji na wyspach japońskich. Stron 104. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Ciekawe przypowieści. Zebrał i ułożył J. Kwaśniewski. Str. 128. Br. 50 fen.

Domicjan. Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich. Str. 160. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Ola Was Dziewice! Zestawił te pieśni wasz braci-szek ks. Kranciszek. Stron 48. Cena 30 fen.

Ozwonek św. Jadwigi. Obrazek z życia współcz. 30 fen., kart. 40 fen.

Genowefa. Powiastka ludowa z dawnych czasów. Z ryciną. Stron 61. Brosz. 30 fen., kart. 40 fen.

Jarmark na św. Onufry. Napisał A. Dygasiński. Str. 65. Brosz. 40 fen., kart. 40 fen.

Królowa Jadwiga. — Władysław Jagiełło. — Władysław Warneńczyk. Opowiadanie historyczne. w 3 aktach przez ś. p. K. Miarke. Stron 58. Brosz. Brosz. 35 fen.

Kłusownik. Nowela Klemensowa Junoszy. Stron 114. Brosz. 40 fen.

Modlitwa zwycięża. Opowiadanie historyczne z IV wieku chrześcijaństwa. Str. 76. Brosz. 30 fen., kart. 40 fen.

Oflary zabobonu. Powieść przez Fr. Ksawer. Tuczyńskiego. Str. 160. Brosz. 50 fen., kart. 60 f.

Od wsi do wsi. — Od świtu do świtu. 2 Nowelki. Str. 70. Brosz. 30 fen.

Odpuść nam. Powieść histor. z czasów wojny-francusko-niemieckiej 1870—1871. Przez ś. p. K. Miarke. Str. 146. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Obrazki z życia ludu. Sześć opowiadań. Stron 83. Brosz. 35 fen.

O chatę. Powieść osnuta na tle stosunków społecznych, przez A. Karwat z Bardzkich. Stron 304. Brosz. 80 fen., kart. 1 mk.

Pojata, córka Lizdejki. Powieść histor. z XIV w. Napisał Feliks Bernatowicz. Str. 144. Cena 50 f.

Podróż po wszechświecie. Popularne rozprawy o księżycu, słońcu, planetach i gwiazdach. Z licznymi ilustracyami. W 8-ce, stron 120. Brosz. 75 fen., kart. 90 fen.

Powiastki ludowe. Zbiór ciekawych i wesołych opowiadań dla ludu z licznymi obrazkami. 4 tomiki po 96 stron. Cena każdego tomiku broszurow. 40 fen., kart. 50 fen.

Przygody Janka Sieroty przez niego samego opowiedziane. Napisał Fel. Anatol. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Skarbczyk strzech polskich. Poezye Fr. Marca. Str. 80. Brosz. 30 fen.

Sady Boże. Powieść z życia górników górnośląsk., przez ś. p. K. Miarke. Str. 111. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Skazani do kopalń. Powieść z dziejów chrześcijańskich. Stron 130. Broszurow. 40 fen. kart. 50 f. Soteris. Opowiadanie histor. z czasów panowania ces. Maksymina. Str. 120. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Świat i jego cuda. Pogadanka o ziemi i niebie. Skreślił Fr. ks. Tuczyński. Stron 80. Brosz. 30 fen.

Świat i mądrość przedwieczna. Opowiadanie z czasów Marka Aureliusza. Stron 99. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Świeczniki chrześcijaństwa. Historyczne opowiadania z czasów pierwszych chrześcijan. Część I i II, każda po str. 112. Cena osobn. tomu 50 fen.

Trzy śluby, czyli Marya nie opuści tych, którzy u Niej szukają pomocy w utrapieniu. Z obrazkiem. Stron 80. Brosz. 35 fen., kart. 45 fen.

Waleczny, bojownik za wiarę i wolność. Powiastka historyczna przez M. Słeczowską. Stron 50. Brosz. 25 fen., kart. 35 fen.

Wieniec i korona. Historyczne opowiadanie z czasów męczeństwa pierwszych chrześcijan. Z 2 obrazkami. Stron 112. Brosz. 40 fen., kart. 50 f.

Wielkopolska i Wielkopole. pod względem rozmiaru, podziału, zarządu i płodów. Zwyczaje i obyczaje, zabawy, obrzędy, przesady i zabobony, oraz najciekawsze podania, piosenki i zagadki ludu wielkopolskiego. W 8-ce. Stron 140. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Władysław Herman i jego dwór. Powieść historyczna z XI wieku przez Z. Krasińskiego. Stron 324. Brosz. 1 mk.

W niewoli pogańskiej. Powieść z XVI wieku osnuta na tle historycznym. Stron 176. Cena 60 fen. Żłobek. — Uczciwość nagrodzona. Dwie powiastki przez ś. p. K. Miarke. Stron 78 Brosz. 35 fen.



Baczność! Zanio!

Z powodu przeprowadzki polecam nadzwyczaj tanio:

eleganckie kieszon. od 2.20
zegary ściennie. . . od 3.00
Duble łańcuszki . . od 2.50
Niklowe od 0.25
Zausznice, broszki itd., itd.

stosownie

podarki gwiazdkowe!

K. Majewski, Zabrze

zegarmistrz i złotnik, optyk.

Od 1 stycznia znajduje się mój skład na ul. Nast. tronu 139 (obok Kreutzbergera).

REUMATYZM

leczy moja od dawna uznana **herbata na podagrę i reumatyzm**. Do jedynej kuracji wystarczy 6 paczek, 1 paczka 1.00 m., 6 pacz. 5.50 m. fr. Do nabycia: **Drogeria pod orłem** Georg Jablonka, Zabrze, ul. Nast. tronu 90 przeciw Banku ludowego.

Prawdz. nadzw. działający Ekstrakt karmelitański Neuranol, tuż. 3.00 m., przy 30 butelk. franko. Esencja na likier 12 butelek gat. tuż. 2.00 m., większe but. tuż. 4 m. Albendorfskie krople żołądkowe i kurczowe tuż. 3 m. przy 30 butelk. wysyłka franko.

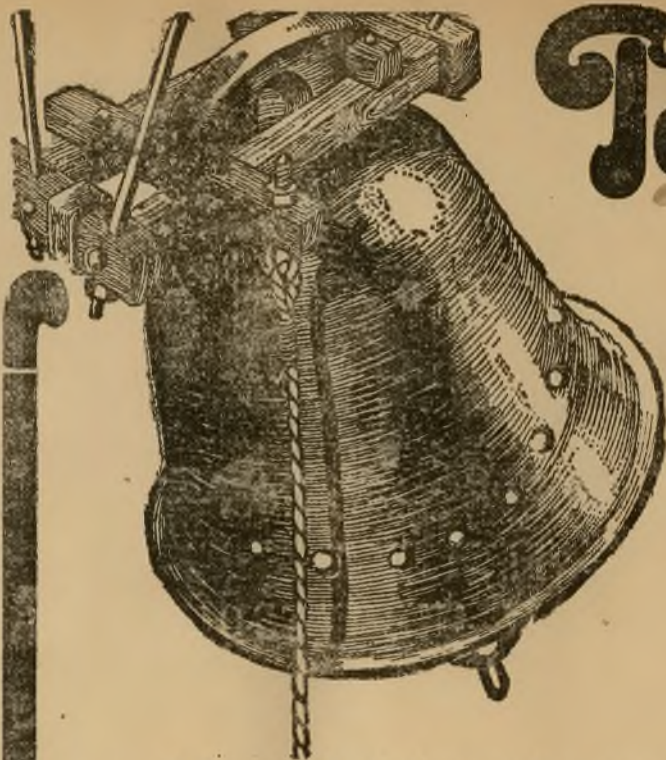
Laboratorium P. Kudrass'a Neurode 10, Eulengeb.

Następne znane wszędz. esencje Hiengfong przez Dr. Senöpfers tuż. 2.40 m., 80 but. fr. Najtańsze źródło zakupu dla sprzedających.

Zęby

wprawia, plombuje i wyrwa oraz dokonuje wszelkich innych operacji dentystycznych

N. Morkowski
Królewska Huta (Königshütte)
Kronprinzenstrasse 15.
Polski zakład.



Podarki na gwiazdkę

jako to pojedyncze

MEBLE

wszelkiego rodzaju są najpraktyczniejsze.

Na życzenie udzielamy

najdogodniejszych warunków spłaty.

M. Luckhardt Nachf.

G. m. b. H.

Bytom G.-S., Bulwar 28.

Katowice

Gliwice

Zabrze

Opole

Kto ma zbytne pieniądze?

Ten niech się wstawi do naszej kasy oszczędności, a otrzyma

3% za tygodniowym
4% za kwartalnym
4% za półrocznym
4% za 9-miesięcznym
wypowiedzeniem.
Obliczamy procent od 1 i 15 każdego mies.

Kto potrzebuje pożyczkę?

Ten niech się do nas uda: damy pożyczki na weksle za odpłatami kwartalnymi i zniżkami na budowie.

Bank ludowy — Volksbank

e. G. m. u. H.

w Król. Hucie, Tempelstr. 5.

Bank otwarty codziennie (tylko w dni robocze) od godz. 8—12 przedpołn. i od 2—4 popołudn.

Podarek gwiazdkowy dla małego i wielkiego

znajdzie każdy w moim składzie i polecam każdemu w własnym jego interesie aby się o mojej zdolności tanich cenach przekonał. Ponieważ przez zakupno materiałów surowych jak i własną fabrykację dla moich 19 składów, jestem w położeniu po tak bajecznie tanich cenach sprzedawać, co mojej konkurencji nawet w przybliżeniu niemożliwym jest.

Dla przestrogi!

donoszę każdemu, żeby się od żadnego z ulicy wołać nie dał, bo to czynią tylko w takich składach, w których się publiczność oszukuje i dlatego policja właściciela takiego składu karze, który to czyni.

Więc nie dać się wołać!

Paltoty dla panów

od 15 do 50 mk.

Ustry dla panów

od 17 do 60 mk.

Ubrania dla panów

od 11 do 50 mk.

Jupy dla panów

od 5.50 do 30 mk.

Wielki wybór
plaszczy boccenkich i peleryn

Garderoba
dla młodzieży i chłopców
w niezmiernym wyborze.

Adolf Kreutzberger, ZABRZE,
ul. Cesarzewicza nr. 139.

Mój skład będzie w niedzielę do 7 wieczorem otwarty.

Najnowsze utwory sceniczne

we wielkim wyborze

(komedyjki, rzeczy ludowe itd.) ze śpiewami i tańcami już z nutami prowadzi na składzie i poleca tanio

Księgarnia „Katolika“

Bytom (Beuthen G.-S.), ul. Piekarska 3-5, naprz. kościoła św. Trójcy.

Stemple

kauczukowe i metalowe,
pieczętki,
godła emaliowe, porcelanowe
i metalowe
po najtańszych cenach.

Hermann Schenke,
Zabrze, plac Targowy 1.
Telef. nr. 1392.

Drogeria św. Barbary

właściciel: **L. Zukowski**

Laurshuta, ul. Richtera

filia: **Siemianowice, Bytomska 23**

poleca na święta:

ozdoby na choinkę, pierniki, wina, esencje do wyrabiania wódek, świece oraz wszelkie artykuły drogerijne, perfumy, mydła toaletowe, farby, pokosty, lakiery, brzozy, pędzle pp.

Żądajcie cennik franko i darmo



na zegarki, budziki i łańcuszki, broszki, pierścionki, kołczyki, krzyżyki, medaliki, breloki, brzoletki, korale, lornetki, termometry, brzołty, noże, maszyny do spuszczenia włosów, nożyczki, pistolety rewolwery, stemple, drukarnie, portmanetki, kufry, fajki, cygarniczki, gramofony, płyty polskie, harmoniki, flety, klarnety, skrzypce, bębny, tamboriny, książki donabożeństwa i powieściowe, perfumy, garderoba męska, obuwie, szelki, rękawiczki, damskie bluzki,

suknie, chustki, fartuchy i t. d.

Adres: **Hieronim Tilgner, Berlin, Paulstr. 8**

Nasza Marka „Pfeiling“ tylko daje gwarancję za nasz prawdziwy

Crem

i

mydło

lanolinowy

nasze

lanolinowe

Podrabiane nie przyjmować
Zjedn. chemicznych zakładów Tow. akcyjn.
Oddział fabryki Lanolin Martinkensfeldt Charlottenburg Salzufer 16.

Przy zakupnie towarów prosimy powoływać się na naszą gazetę.



L. Böcke

Zakład

wprawiania zębów.

Telefon 1456.

Katowice: ul. Poprzeczna 11.
ul. Dyrekcyjna 5.

Bank

Koehler & Janiszewski

Katowice

ul. Sedana (Sedanstr.) 6.

(Telefon 333)

wykonuje wszelkie czynności bankowe.

Wymienia wszelkie pieniądze zagraniczne.

Przyjmuje

depozyta (oszczędności)

placąc:

3 1/2 % za natychmiast., 1 1/2 % za kwartalnym,
4 % za miesięcznym, 5 % za półrocznym
wypowiedzeniem od dnia wpłaty począwszy.

**Przychódz pan spieszenie
na wielką sprzedaż gwiazdkową!**



Dobrze i tanio kupi pan
srebrne i złote
zegarki kieszonkowe,
modne zegary ściennie
i regulatory, zausznicie
broszki, pierścienie,
łańcuszki,
krzyże, świeczniki.
Nadzwyczaj wielki wybór!
Każda podróż tudzież się
opłaca.

Emil Stiller,

zegarzmistrz i złotnik

Katowice, ul. Grundmańska 36.

Prosimy zważyć dokładnie na firmę.

Bank Ziemski - Landbank

w Bytomiu

ul. Dworcowa (Bahnhofstrasse) 37 I. p.

(dawniej Spółka parcelacyjna
Parzellierungsgenossenschaft)

1. poleca swą kasę oszczędności (szparkasę)
i płaci od złożonych w niej pieniędzy:

4 1/2 % za rocznym wypowiedzeniem,

4 1/4 % za półrocznym wypowiedzeniem,

4 % za ćwierćrocznym wypowiedzeniem,

3 % za tygodniowym wypowiedzeniem.

Od złożonych w pierwszych trzech
dniach miesiąca pieniędzy oblicza się procent
za cały miesiąc;

2. udziela pożyczek na weksle;

3. pośredniczy w zakupie i sprzedaży grun-
tów.

Kasa otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel
i świąt od godz. 9 rano do godz. 1 w połudn.



My wszyscy

kupujemy tylko u swojego

zegarki kieszonkowe i na ścianę,
także i towary złote i srebrne.

Polecam

zegarki kieszonkowe dla robotników
trwale, już po 2.70 mk

Regulatory. 14 dni chodzące
po 10 mk.

Zamawiać można pocztą.

URANIA

właśc.: W. Stępniewicz.

Jedyny polski skład zegarów i towarów
złotych i srebrnych w Gliwicach.

Wielki zapas
:: **TRUMIEN** ::
metalowych, dębowych
i z rozmaitego drzewa
dla dorosłych i dzieci.

Kompletne pogrzeby
w każdej cenie.

Obejmując przewożenie na
wszelkie strony. Własne
eleg. galowe szklane
powozy, których dotąd
jeszcze na G. Śląsku nie
było. Najnowsze ubiory
dla żałobników jako też
najnowsza żałobna deko-
racja do dyspozycji.
(Wzory zasręczono.)

Magazyn mebli
i pierwszorzędną zakład pogrzebów

ADAM JONCZYK,

Król. Huta

ulicy Bismarcka narożnik 31.

Bezkonkurencyjnie tanie ceny.

Telefon 1075. ::: Telefon 1075.

Polska usługa.

Nowo przylete:
Pomniki na groby we wszelkich wykonaniach
i cenach.

Skład fabryczny
mebli i wyściełanych
towarów.

Specjalność:
Wyprawy dla nowożeńców.

Kompletne urządzenia dołoi
od pojedynczych do naj-
lepszych w każdym ro-
dzaju drzewa i wykonaniu.

Własny warsztat sto-
larski i wyściełania.

Eleganckie paletoty czarne i kolorowe,

Modne ulstwy w największych kolorach i wykonaniu miarowem,

Trasle jupy robocze. — Jupy zimowe z fałdami i bez,

Eleganckie ubrania w gustownem wypracowaniu,

Peleryny dla panów, chłopców i dzieci — Spodnie — Odzież do pracy

kupuje się dobrze i tanio, ~~u~~ rabatu w gotowce 10 procent, ~~u~~

Leopold Schustermann, Laurahuta-Siemianowice

ul. Bytomska 12 (w domu apteki św. Barbary).

Co jest obowiązkiem Polaka?

Odpowiedź!

Obowiązkiem jest: Kupować tylko w takim składzie, który
świeższe i dobre towary kolonialne pro-
wadzi, a to jest w Lipinach **MARYAN GAPINSKI**.

Obowiązkiem jest: Kupować tylko tam, gdzie po tanich
cenach towary kolonialne się dostaje, a to
jest **MARYAN GAPINSKI** w Lipinach.

Obowiązkiem jest: Nie kupować ile możności u obcego, a ob-
cym nie jest **MARYAN GAPINSKI** w
Lipinach.

Obowiązkiem jest: Hasło „Swój do swego!“ a swój, bo Po-
lakiem jest **MARYAN GAPINSKI** w
Lipinach.

Rodacy!

Rodak

Rodacy!

Maryan Gapiński

w Lipinach :: ulica Bytomska

poleca wszelkie towary kolonialne korzenne, maki, wina
węglerskie, mozelskie i reńskie, owoce suszone i zapra-
wiane, konserwy, eygary, papierosy i tytonie, Pierniki
Markiewicza, ozdoby i biszkopy na choinki, artykuły
drogeryjne, perfumy, mydła toaletowe, farby i pokosty w
dobrych jakościach po tanich cenach.

Rozszerzajcie gazetę naszą.

Bank ludowy w Katowicach

ulica Beaty (Beatostrasse 16)

(we własnym domu)

udziela pożyczek na weksle:

płaci od złożonych w nim pieniędzy:

3 1/2 % za tygodniowym wypowiedzeniem.

3 1/2 % za ćwierćrocznym wypowiedzeniem,

4 % za półrocznym wypowiedzeniem.

Od 1—3 włącznie oblicza się procenta za cały miesiąc, od 4—16
włącznie jeszcze za pół miesiąca. Z dalszych stron jak z Westfali,
Nadrenii i t. p. można nadsyłać oszczędności pocztą, z dołączeniem
5 fen. za odniesienie. Przyjmujemy oszczędności dzieci od 50 fen

Bank otwarty od godz. 8—12 przed poł. i od 2—4 po poł.

T. telefon nr. 1012.

A. Pinczower, skład skóry

Bytom, ul. Krakowska.

Wszystkie gatunki skóry, nie-
przemakalne ubrania skórzane

Iz sukna żagl., sukna woskowane,

linoleum (skóra na podłogę).

Pierze

jak i gotowe pierzyny kupuje się
najtańiej u

H. Herzberga w Zaborzu,

H. Herzberga w Zabrze,

ulica Następcy tronu

w domu gdzie skład żelaza Schneidera i u

H. Herzberga w Bytomiu

ulica Tarnogórska 9.

Bank ludowy w Zabrze

ul. Cesarzewicza 85

opodal „Wilhelmshöh“

**przyjmuje depozyty
dyskontuje weksle
wypożycza pieniądze**

GODZINY BIUROWE:

w dni powszednie od 8—12 przed południem
od 2—4 po południu.



Pierwszorządne
Roland kołowce, ma-
szyny do szycia, rol-
nicze i gramofony,
zegarki i instrumenty
muzyczne oraz apa-
raty fotograficzne na
zyczenie na odpłatę.

Wpłata przykołowcach od 20 mk. raty 7—10 mk.
miesięcznie. Przy placeniu gotówką dostarczamy
kołowce już od 50 mk. poczt. Przybory do kołow-
ców i broń bardzo tanio. Katalog bezpłatnie.
Roland-Maschinen-Gesellschaft Köln a. Rh. 24.

95

fen.

Przekonaście się**15. grudnia
rozpoczyna
się nasze**

95

wprzód, nim zakupicie podarki na święta
o bajecznie **tanich cenach** i obfitości wy-
boru naszych teraźniejszych dni seryjnych ::

1,95

**: dni :
seryjne**

1,95

mk.

Każde życzenie, czy to ubogiego lub bogatego będzie wypełnione, bo
wyбір jest tak **wielki**, że go ani w przybliżeniu podać nie można.****** Bilety do Grand-Kino darmo ******:- Dom :-
towarowy**H. Herzberg, Zaborze**Zegarki i towary złote ku-
puje pan u Jachowca**Emila Stiller**
zegarmistrz i złotnik,
Katowice, ul. Grundmanna 31
najlepiej i najtaniej.
Olbryzi wybór!
Obrączki ślubne
znakomite wykonanie.**Swój przemysł popierajcie!****Baczność!****Baczność!****Rodacy i rodaczki!****100-200 mk. rocznie**oszczędzi sobie każda pani domu, jeżeli swe zapasy w towarach kolo-
niałnych, takoci, wina i cygarzakupi w największym wysilkowym interesie lepszych
towarów koloniach, delikatesów, wina i cygar,**rodaka - Jana Meyzy w Zabrze**

a to dlaczego?

1. bo Jan Meyza w Zabrzu sprowadza wszelkie towary z pierwszej ręki
z pierwszorzędnymi firm. dlatego je jak najtaniej sprzedaje;
2. bo Jan Meyza w Zabrzu dba zawsze o świeży, czysty i dobry towar;
3. bo Jan Meyza w Zabrzu sprzedaje wszelkie towary po jaknajniższych
cenach, a daje jeszcze na wszelkie towary

5 procent rabatu!

4. bo Jan Meyza wysła wszelkie towary dla pozamiejscowych swoim
wozem w dom ewentualnie koleją bez żadnej fatygi i kosztów.

A więc rodacy i rodaczki! popierajcie rodaka zwłaszcza
przy teraźniejszych zamówieniach na święta.**hurtownie! Jana Meyzy w Zabrzu detalicznie!**

główny interes:

ul. Ciesnorzeńska 120
Telefon 61

filja:

ulica Pawła 13
Telefon 1387który poleca swe towary w jak najlepszych gatunkach i po najniższych cenach.
Specjalnie na święta; Pierniki Markiewicza i wyborowe wina.

Dbając, zawsze o skora i rzetelną usługę

polecam się łaskawym względem

Jan Meyza ul. Następcy tronu 126; filja: ul. Pawła 15.

Baczność!**Tylko krótki czas.****Baczność!**

Rzadka korzystna okoliczność taniego zakupna.

Sprzedaż garderoby dla panów i chłopców po**Henryku Kassel'u**ulica Następcy tronu 116
naprzeciw Conrad Tack & Cie. w Zabrzuulica Następcy tronu 116
naprzeciw Conrad Tack & Cie.**jest rozpoczęta.**

***** Sprzedawane będą: *****

Zapas!

Ulstry dla panów
Paletoty dla panów
Jupy dla panów
Ubrania dla panów
Peleryny dla panów
Bocieńskie płaszcze dla panów
Płaszcze gumowe dla panów
Spodnie dla panów

Zapas!

Ulstry dla młodzieńców
Paletoty dla młodzieńców
Jupy dla młodzieńców
Ubrania dla młodzieńców
Peleryny dla młodzieńców
Bocieńskie płaszcze dla młódz.
Płaszcze gumowe dla młódz.
Spodnie dla młodzieńców

Zapas!

Ulstry dla chłopców
Paletoty dla chłopców
Jupy dla chłopców
Ubrania dla chłopców
Peleryny dla chłopców.

Wyjątkowo korzystnie!
Wielki zapas
strygowanych ubrań dla chłopców
bajecznie tanio!

Surduty do ślubu jak i paletoty letnie dla panów
po jeszcze nigdy niebywałych tanich cenach.

Wszelkie towary będą powiększej części o połowę dawniejszych cen
sprzedawane.**Każdy odbiorca otrzyma podarek!****Baczność!****Tylko krótki czas.****Baczność!****Rozszerzajcie gazetę naszą.****Na
kołowce**dotąd **25%** rabatu

Pierwszorządne marki na składzie:

**Brennabor
Wauderer
Opel****Panther
Dürkop
Aurora**Płaszcze szt. 2,25 mk. Weże dęte szt. 1,90 mk. Acetylowne latarki
sztuka 1,70 mk.

Aparaty gramofony od 15,00 mk. począwszy.

Płyty, dwustronne sztuka po 95 fen.

Wózki dla dzieci od 15,00 mk. pocz.

Maszyny do szyciasystem Singera
od 55 mk. począwszy.

Urządzenie do haftu na łożenie. Czolenka od 75 fen. począwszy.

Odpiata dozwolona

Telefon 179.

Katalogi darmo.

Victor Deutsch, Katowice,

Aurora-warsztat — (centrala kołowców i automobili).

Własna ślifiernia i skład niklowania.

Reparacje będą tanie i fachowo wykonane.

Stare kołowce tanio na sprzedaż.

Praktyczny podarek gwiazdkowy!

**MAGGI**

zupy.

zawsze świeże i we wielkim wyborze ma na składzie
Filip Mazurek, Laurahuta, kol. Srokowietz.**Wielki skład mebli i trumien
w Wirku (Antonienhütte).**

Dogodna odpłata.

Za gotówkę tanie ceny.

Gustav Berger.**Największy i najstarszy skład skór
w mieście****Adolf Schindler,**

Katowice, ul. Grundmanna 16.

Najtańsze źródło zakupna
skóry, cholewek i wszystkich arty-
kułów szewskich i siodlarskich.

Kupony pasowe takżeż rzemienie do szycia i wiązania.
Nieprzemagalne ubiory dla górników.

Szczęśliwymi

czyni nas różowa, mło-
dzieńca twarz i czysta
delikatna, piękna cera
Wszystko uzyskać można
prawdziwym mydłem
Steckenplerd-Lillennilleh
Bergmann & Co., Radebeul.
Cena 50 fen., dalej robi
krem Lillennilleh Dada
czernwoną i pękającą skórę
białą i miękką w jednej
nocy. Tubka 50 fenigów
w aptece pod Orłem, aptece
Miejskiej, aptece Cesarza
Wilhel., u D. Czwiklitzera,
Br. Fontary, L. Ganczarski
E. Hellera, Holdt & Gross,
Osk. Kichlera, Juliusza
Kalusa, E. Schulz nast.
Eug. Starka, Br. Zimmera,
Hermann Heymann, Emil
Misera w Bytomiu: Drozer,
św. Barbary, w Rózdzieńcu:
N. Brenbartha; w Bo-
gucicach: B. Długiewicz;
w Porembe: F. Długiewicz;
w Zalenzu: W. Długiewicz;
w Drogerii św. Barbary.



Przy zakupnie to-
warów prosimy po-
woływać się na na-
szą gazetę.

Podarki na Gwiazdkę 1911!

Do Szan. Czytelnika i Czytelniczki!

Gwiazdka! — Dziwny urok kryje się dla nas w tem jednym prostym słowie. Ileż w ten dzień wigilijny ciśnie się wspomnień do głowy. Ileż to radości sprawia myśl o Gwiazdce, o ciemno-zielonym drzewku, w którego cieniu niezliczone mnóstwo niespodzianek i upominków gwiazdkowych! Dla starszych i młodszych, dla służby i domowników, dla dziatwy przedewszystkiem, napelniający pokój gwarem, przyniósł „Gwiazdor“ wiele podarków dobrych i pożytecznych. Gwiazdka to dniem radości, święto najpiękniejsze.

W dniu tym, Szan. Czytelnicy i Szan. Czytelniczki, i my stajemy przed Wami z gorącym życzeniem i przypominamy Wam, że przy strojeniu choinki nie tylko o wiszadelkach, cackach i lakociach, ale i o trwałych, pokrzepiających ducha podarkach pamiętać trzeba. Szczególnie nam Polakom potrzeba pokarmu duchowego, a przede wszystkim już naszym dzieciom. Takimi podarkami są

książki dobrej treści

tak religijne jak i powieściowe, historyczne, naukowe i t. p. To też Wydawnictwo nasze nie omieszkalo i w tym roku zestawić **cennik najpożyteczniejszych i najulubieńszych książek**, które Szan. Czytelnik na następnych stronicach znajdzie. Z pomiędzy tych książek znajdzie każdy, czy stary czy młody, niejedną, któraby była dla niego **odpowiednią i potrzebną**.

Nie wszystkie książki jednak dały się niniejszym cennikiem objąć. Mimo to Księgarnia nasza została zaopatrzona w wielki wybór tych książek, które tu nie są podane. Zatem każdy może się do nas zwrócić z każdym życzeniem, które według możliwości będziemy się starali akuracie wykonać. Również i dla naszych dzieci znajdziecie wielki wybór

książek obrazkowych, stosownych książek powieściowych a także i naukowych.

Niech zatem każdy odnosi się do nas z wszelkiem zaufaniem, a może być przekonany, że polecenie nasze jest rzetelne, obsługa dobra i skora. **Nie chodzi nam o wielkie zyski materyalne, ale o szerzenie oświaty pomiędzy ludem naszym za pomocą dobrych książek, rugując przedewszystkiem książki niemieckie, których wszędzie jest pełno.**

Żywiąc nadzieję, że słowa powyższe niejednemu obojętnemu na wszystko otworzą oczy, zapraszamy niniejszem do liczego zamawiania książek polskich na podarki gwiazdkowe. Z zamówieniami temi trzeba się śpieszyć, aby książki każdego jeszcze przed „Gwiazdką“ doszły. Kto zaś nie ma sposobności korzystania z dzisiejszego polecenia, niech takowe dobrze zachowa, a być może, iż w przyszłości nieraz mu będzie potrzebne. Wszelkie zamówienia nadsyłać należy **tylko** pod adresem:

Księgarnia „Katolika“ w Bytomiu (Beuthen OS.)

ulica Piekarska (Piekarerstrasse) nr. 3/5.

Niemiecko-polski słownik wyrazów sądowych i administracyjnych z dziedziny prawodawstwa a w szczególności pruskiego, opracował Konstanty Kociński. Brosz. 2 mk.
Nowy dokładny słownik polsko-rosyjski. Egzemplarz brosz. 3,60 mk.
Nowy przewodnik w języku francuskim, angielskim, niemieckim i polskim. Opr. 2,50 mk.
Nowy przewodnik w języku polskim i niemieckim przez Förstera i Fischera. Opr. 1,50 mk.
Nowy przewodnik w języku polskim i ruskim. Egzempl. opr. 1,50 mk.
Podręcznik dla członków Zarządu w Spółkach. Napisał ks. Bronisław Greinert. Brosz. 1,50 mk.
Polak uczący się po niemiecku. Praktyczny przewodnik naukowy. Opracował Józef Chociszewski. Egz. kart. 1 mk.
Polsko-niemiecki i niemiecko-polski Słownik kieszonkowy. Do użytku prywatnego, szkolnego i w kantorach ułożył Piotr Parylak, c. k. dyrektor gimnazjalny. Wydanie dziesiąte, nowa pisownia. Egzemplarz w trwałej oprawie płóciennej 3 mk.
Praktyczna gramatyka polska. Podręcznik dla poznania języka polskiego. Opr. 50 fen.
Samouczek rachunkowy czyli dokładna nauka rachunków. Brosz. 3,30 mk.
Skarbiec wyrazów przez prof. dr. Heckera. Każdy tom w oprawie 2 mk w następujących językach: polsko-francuskim, polsko-angielskim i polsko-esperanckim.
Słownik języka polskiego. Podług Lindego i innych nowszych źródeł wypracowany przez E. Rykaszewskiego. Dwa tomy, oprawne w jedną całość za tylko 6 mk.
Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski do szkolnego i podręcznego użytku Łukaszeńskiego i Mosbacha. Egz. w trwałej oprawie 6,50 mk.
Słowniczek wyrazów obcych i wyrazów. Zebrał Józef Błotnicki. Brosz. 1 mk.
Słowniczek polsko-niemiecki i niemiecko-polski najużywniejszych wyrazów. Ułożył J. Chociszewski. Opr. 1,60 mk.
Stenografia polska według systemu stenografii niem. Stölze-Schrey. Podręcznik dla użytku szkół i samouczków. Opracował Mieczysław Napolski. Egzemplarz brosz. 1,50 mk.
Plato v. Reussner. Samouczek. Polsko-niemiecki Elementarz. Brosz. 30 fen.
Samouczek. Polsko-niemiecki Elementarz. Egzempl. brosz. 60 fen.
Samouczek. Polsko-niemiecki Elementarz. Egzempl. brosz. 1 mk.
Samouczek polsko-niemiecki. Kurs I brosz. 2 mk., kurs II brosz. 4 mk.
Samouczek polsko-ruski i zarazem rusko-polski. Kurs I brosz. 3,50 mk., kurs II brosz. 4,50 mk.
Samouczek polsko-angielski. Kurs I brosz. 1,90 mk., kurs II brosz. 3 mk.
Samouczek polsko-francuski. Kurs I brosz. 3 mk., kurs II brosz. 7,50 mk.
Najnowsze wypisy niemieckie. Brosz. 60 fen.
Wortschatz, deutsch-russisch, przez prof. dr. Heckera. Egzempl. opr. 2 mk.
Wortschatz, deutsch-polnisch, przez prof. dr. Heckera. Egz. opr. 2 mk.
Wortschatz, deutsch-esperanto, przez prof. dr. Heckera. Opr. 2 mk.

Książki i broszury ku rozrywce i zabawie.

Bajarz czyli zbiór najciekawszych baśni i powiastek ludowych. Brosz. 50 fen.
Bajki i powiastki ludowe, zebrane i wydane ku uczywej rozrywce po pracy. Brosz. 40 fen.
Baśnie i powieści gminne. Z pism różnych autorów zebrał i wydał W. Fiałek. Egzempl. brosz. 40 fen.
Bukiet najpiękniejszych i najciekawszych powieści i bajek. Egz. brosz. 40 fen.
Bukiet kwiatów. Nowa, bardzo zajmująca i zabawna gra towarzyska, zwłaszcza dla starszej młodzieży. Egz. brosz. 20 fen.
Figlarz. Zbiór wesołych powiastek, żartów, anegdot i dowcipów. Brosz. 40 fen.
Gadu-gadu! Zbiór najciekawszych powiastek, anegdot, żartów itd. Brosz. 30 fen.
Gawędy starego leśniczego. Opowiedział J. Chociszewski. Wydanie drugie z 11 rycinami. Egz. brosz. 50 fen.
Gry i zabawy na wolnem powietrzu. Opracował Stary Maciej. Z 40 ilustracjami. Stron 84. Egz. oprawny 80 fen.
Humorysta polski. Zbiór wesołych opowiadań, powiastek, wierszy, dowcipów, figli i żartów. Napisał J. Chociszewski. Brosz. 50 fen.
Kabała, czyli sztuka wróżenia kropkami przez wielu poważana. Egzempl. 15 fen.
Kopa wesołych i ciekawych opowiadań. Zebrał Józef Chociszewski. Wydanie drugie. Egzempl. brosz. 50 fen.
Koszalki opalki. Zebrał J. Chociszewski. Drugie wydanie. Egzempl. brosz. 40 fen.
Niespodzianka. Wybór wesołych opowiadań, anegdot, fraszek, gawęd, żartów itp. Egzempl. brosz. 40 fen.
Pół kopy wesołych opowiadań. Zebrał J. Chociszewski. Egzempl. brosz. 40 fen.
Rakiety. Garść doborowego humoru. Egzempl. brosz. 50 fen.
Róże i Niezapominajki. Książeczka dla serc zakochanych a szczególnie dla narzeczonych. Napisał J. Chociszewski. Egzempl. brosz. 75 fen., opr. 1 mk.
Sowizdrzał, awanturnik i figlarz jakich mało. Egzempl. brosz. 40 fen.
Sowizdrzał i awantury jego. Nowe poprawione wydanie. Egz. brosz. 30 fen.
Sto wesołych anegdot z dodatkiem łamigłówek obrazkowych. gdzie jest kat. Brosz. 15 fen.
Urban Długonos, chłop polski. Jego dziwne przygody na lądzie i morzu, prawdziwe i zmyślone, przytem różne figle i dowcipy. Spisał J. Chociszewski. Egzempl. brosz. 30 fen.
Wesołe chwile. Gry i zabawy towarzyskie w domu i poza domem, oraz miłe a pouczające zatrudnienia. Opracował Stary Maciej. Egzemplarz oprawny 1,80 mk.
Wesołe chwile. Wybór anegdot, fraszek, gawęd, wesołych opowiadań i żartów. Z wielu rycinami. Egz. brosz. 40 fen.
Wesołe gawędy o kmiotku Roztropku i jego kmiecim rozumie. Egz. brosz. 30 fen.
Zbieranka ciekawych opowiadań i powieści, dowcipów, żartów i zagadek. Egzempl. brosz. 50 fen.
Zbiór ciekawych opowiadań, powieści i anegdot. Egz. brosz. 30 fen.

Karty wiateczne :: Karty z powinszowaniem nowego Roku
Kalendarze powieściowe :: Kalendarze ścienne
Stajenki betlejemskie i t. d.

w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca

Księgarnia „Katolika“ w Bytomiu, ul. Piekarska 3/5.

Cennik książek

treści religijnej, naukowej, historycznej, powieściowej i t. d.

księgarni „KATOLIKA”

ulica Piekarska nr. 3-5

w Bytomiu

ulica Piekarska nr. 3-5

WARUNKI WYSYŁKI. Książki cennikiem niniejszym objęte wysyłamy albo za poprzednim nadesłaniem gotówki albo za zaliczką. Na porto dołączyć należy przy zamówieniach aż do 3 mk. do każdej marki po 10 ten., zamówienia ponad 3 mk. wysyłamy — po poprzednim odebraniu należności — franko. Koszta zaliczki ponosi zamawiający. Dla oszczędzenia kosztów zaliczki, korzystniej zatem wysyłać należność gotówką naprzód. Ponieważ według przepisów opłata przekazów pocztowych aż do 5 mk. wynosi tylko 10 ten., dlatego upraszamy Szanownych Odbiorców należność, zamiast znaczkami w listach, — które niejednokrotnie giną w drodze — przysyłać przekazem pocztowym.

Adresować należy: Księgarnia „Katolika“, Bytom (Beuthen O.-S.), Piekarska ul. 3/5 (Piekarerstr. 3/5).

Kantyczki — Nuty — Zbiory melodyj.

Do Poznania! Mazury na fortepian przez Adama Wrońskiego. Egzemplarz 1 mk.

Hej, od ucha! Zbiór pieśni narodowych i tańcy na skrzypce, ułożył Adam Wroński. Ogółem 5 zeszytów, zeszyt po 1 mk.

Kantyczki czyli koledy i pastorałki na czas Bożego Narodzenia z dodatkiem pieśni przygodnych w ciągu roku używanych. Stron 704, pieśni 585 po części z nutami. Egzemplarz w ozdobnej oprawie 1,20 mk.

Kantyczki z nutami przez Jana Kaszyckiego, nauczyciela w Krakowie. Muzykę przejrzał dyrektor Towarzystwa muzycznego Feliks Nowowiejski. Cena egzemplarza oprawnego, zawierającego 195 koled domowych i 70 kościelnych, wynosi 1,20 mk.

Kolednik, zbiór pieśni i koled na czas Bożego Narodzenia, z nowenną na Adwent z dodatkiem pieśni przygodnych i krótkiego nabożeństwa. Egzemplarz oprawny 60 fen.

Msza pasterska, osnuta na tle melodyj koledowych polskich, opracowana stylowo na podstawie tekstów liturgicznych na chór czterogłosowy mieszany z organami. Partytura razem z głosami 6,50 mk.

Oj da, dana. 12 Kujawiaków zebrała i ułożyła na fortepian Wanda Rekońska. Egz. 2 mk.

Pieśni na dzisiaj Józefa Kościelskiego. Śpiew na jeden głos z towarzyszeniem fortepianu ułożył Stanisław Ogurkowski. Egz. 1 mk.

Pożegnanie. Pieśń na Baryton lub Mezzo-Sopran przez Adama Wrońskiego. Egz. 1 mk.

Psalmie Domino. Towarzystwo organowe do Śpiewnika kościelnego dla użytku parafii rzymsko-katolickich. Część druga: „Śpiewajmy Panu”. Z całkowitym tekstem pieśni zebrał ks. dr. J. Surzyński i Mieczysław Surzyński. Cena egzemplarza 10 mk.

Śpiewnik kościelny z melodyjami dla użytku parafii rzymsko-katolickich przez ks. dr. Józefa Surzyńskiego. Dwie części:

— Część pierwsza: Laudate Dominum, zawiera msze choralne, nieszpory i komplety. Wydanie trzecie. Stron 456. Egzempl. 1,60 mk.

— Część druga: Śpiewajmy Panu, zawiera polskie pieśni kościelne i litanie. Wydanie drugie. Stron 418. Egzempl. 1,60 mk.

Zbiór melodyj dla użytku kościelnego i prywatnego, zebrał i wydał Ryszard Gillar, organista w Bytomiu. „Zbiór” obejmuje ogółem 883 melodye do 930 pieśni, znajdujących się w „Śpiewniku”, wydanym nakładem „Katolika” w Bytomiu. „Zbiór” jest bardzo stosownym podarkiem gwiazdkowym. Cena egzemplarza w trwałej pięknej oprawie, zamiast 7,70 mk., tylko 5,50 mk.

Wielkie dzieła religijne.

Chleb duchowny dla prawowiernych katolików. Tłumaczył z niemieckiego ks. J. Stagracyński. Całość składa się z ośmiu tomów. Cena egzempl. broszurowanego 8 mk., ozdobnie oprawn. w płótno, w pudełku 12 mk.

Dom Serca Jezusowego, czytania nabożne dla wszystkich stanów. Napisał ks. Fr. Ser. Hattler, przełożył na polskie ks. J. Stagracyński. Dzieło to jest nadzwyczaj bogato ilustrowane. Cena egzpl. 8 marek.

Droga do poznania Boga i zjednoczenia się z Jezusem Chrystusem. Rozmyślenia na każdy dzień roku. Dwa tomy, 1056 stron. Egzemplarz oprawny 7 mk.

Historia biblijna dla rodzin chrześcijańskich czyli jasne i gruntowne objaśnienie Dziejów Starego i Nowego Testamentu. Opracował ks. J. Stagracyński. Cena egzemplarza oprawnego w dwa tomy pojedyncze 18 mk.

Katechezy szczegółowo rozwinięte, opracował ks. H. Stieglitz. Przełożył na polskie ks. dr. Galant. Całość składa się z 4 tomów. Tom I: Nauka wiary. Tom II: Nauka obyczajów. Tom III i IV: Nauka o środkach łaski. Cena wszystkich 4 tomów osobno oprawnych 10 mk.

Ofiara Mszy św. w Tajemnicach i Cudach, niezgłębione źródło łask i błogosławieństw dla chrześcijan żyjących i wiernych zmarłych. Napisał ks. prob. A. Reiners, przełożył na polskie ks. dr. Galant. Stron 832. Egzempl. ozdobnie oprawny 14 mk.

O naśladowaniu Jezusa Chrystusa Tomasza a Kempisa w tłumaczeniu śp. ks. A. Jełowickiego. Wielkie ilustrowane wydanie. Stron 420. W oryginalnej oprawie 9 mk.

Zasady i całość wiary katolickiej

czyli wykład jej historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny, apologetyczny, filozoficzny i socjalny od stworzenia świata aż do naszych czasów przez ks. J. Gaume. Przejrzał i poprawił ks. Czeczott. Całość składa się z 8 tomów.

Oprawna w 4 wielkie tomy kosztuje 30 mk.

Żywoty Świętych Pańskich opracowane podług księdza Piotra Skargi, O. Prokopa, O. Bitschana i innych wybitnych autorów. Najnowsze wydanie poprawione i pomnożone. Stron 1312, 17 obrazków kolorowych i 300 drzeworytów. Cena egzemplarza oprawnego w płótno 14 mk.

Żywot Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa i Boga-Rodzicy Maryi

podług książki Marcina z Kochem i Busingera. Wydanie drugie. Stron 915, mnóstwo rycin i 8 pięknych kolorowych obrazków. Cena egzemplarza w pięknej oprawie 15 mk.

Teologia — Przemowy — Kazania.

Katolicki katechizm ludowy przez ks. prof. Fr. Spillera, składa się z 3 części i to: 1. Nauka wiary; 2. Nauka obyczajów, 3. Nauka o środkach łaski. Cena egz. w oryg. oprawie w 3 tomach 8 mk.

cznicę urodzin poety zebrał ks. Juliusz Kamil Kantak. Ozdobnie opr. w 3 tomach 6,50 mk. Tom XXV—XXXII. Dzieła Adama Mickiewicza. Ciąg dalszy. Zebrał ks. dr. Juliusz Kantak. Wydanie ozdobione licznymi ilustracjami. Ośm tomów, przeciętnie po 300 stron każdy. Ozdobnie opr. w 4 tomach 9 mk.

Korespondencya Juliusza Słowackiego, to jest listy do matki i wszystkie inne. W setną rocznicę urodzin poety zebrał ks. dr. Kamil Juliusz Kantak. Wydanie zupełne, pierwsze ilustrowane. W przeszlicznej okładce w dwóch tomach, obejmujących razem 804 strony druku. Cena obu tomów oprawnych w jeden tom 4 mk.

Śpiewniczki — Poematy — Wiersze Deklamacje — Powinszowania.

Cześć pieśni! Domowy śpiewnik polski. Egz. brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Dla Was Dzielwice. Zestawił te pieśni wasz braciszek ksiądz Franciszek. Egz. brosz. 30 fen.

Dla zakochanych! Zbiór najcenniejszych wierszy do pocztówek i listów. Brosz. 30 fen.

Garść niezabudek. Zbiór wierszy do pamiątek. Egz. brosz. 80 fen.

Kwiaty i kłosy z niwy ojczystej. Zbiór utworów do deklamacji. Wydał ks. M. Br. Stron 402. Egzpl. brosz. 1,50 mk.

Monologi-dyalogi i łatwe utwory sceniczne dla domowych i amatorskich teatrów. Napisał J. Chociszewski. Egzempl. brosz. 1,20 mk.

Niech żyje! Zbiór toastów i przemówień do wygłaszania podczas zebrań towarzyskich, jubileuszów, wieczornic, obiadów, zaręczyn, wesół, chrzcin, imienin itp. uroczystości domowych. Egz. kartonowany 60 fen.

Nowy deklamator polski. Zbiór poezji religijnych, narodowych i historycznych. Cena egz. broszurow. 1 mk.

Ojciec zadumionych. Dramat Juliusza Słowackiego z słowem wstępnym ks. biskupa Bandurskiego. 9 trójkolorowych obrazków. Egzemplarz w gustownej oprawie 2,50 mk.

Perty deklamacji polskiej. Zbiór najcenniejszych utworów. Cena egz. brosz. 2 mk., kartonowanego 2,50 mk., oprawnego 3 mk.

Pieśni gminne i przysłowia ludu polskiego w Prusach Zachodnich. Egz. 50 fen.

Pieśniarz Polski. Zbiór melodyj swojskich, ary, dumek, krakowiaków, obertasów i t. d. po części z nutami. Tom I brosz. 1,50 mk., opraw. 2 mk. Tom II brosz. 1,50 mk., oprawny 2 mk.

Powinszowania dla dzieci i młodzieży wierszem i prozą. Z dodatkiem wpisów do pamiętnika. Egzempl. brosz. 30 fen.

Przewodnik do pisania listów, dotyczących się ożenienia i zamążpójścia z dodaniem wieszczbiarki, rozmowy kwiatami i znaczkami pocztowymi, abecadła miłości, tudzież wierszy i piosnek dla zaręczonych i narzeczonych. Ułożył J. Chociszewski. Cena egzemplarza kartonowanego 75 fen.

Skarbczyk strzech polskich. Poezye Fr. Marca. Stron 80. Egzempl. brosz. 30 fen.

Śpiewnik wydany staraniem Związku kół śpiewackich polskich (z melodyjami). Pieśni 77. Cena egzempl. oprawnego 90 fen.

Śpiewniczek Polski. Obejmujący przeszło 300 piosnek, pieśni zakazane zostały usunięte. Zebrał Józef Gallus. Cena egzemplarza w ładnej płóciennnej opr. 1 mk.

Starosta weselny. Zbiór przemówień, piosnek i wierszy do użytku starostów, družbów i gości przy godach weselnych. Zebrał Józef Gallus. Egz. opr. 1 mk.

Wesoły deklamator. zawierający żartobliwe, śmieszne i przyjemne wiersze dla zabawy kółek towarzyskich a szczególnie dla młodzieży płci obojga, dodane są dwie wesołe sztuczki teatralne. Wydanie drugie, znacznie pomnożone i poprawione. Egzemplarz brosz. 40 fen.

Wybór poezji Mickiewicza. Z portretem i życiorysem poety. Egz. broszurowany 35 fen.

Wielki zbiór powinszowań, zawierający powinszowania, przemowy i toasty wierszem i prozą na wszystkie dni pamiątkowe, obchody i uroczystości rodzinne. Zebrał Józef Gallus. Cena egzemplarza w trwałej płóciennnej oprawie 1 mk.

Wybór pieśni światowych, zawierający najulubieńsze arye, dumki, marsze, kuławiaki, krakowiaki itd. Stron 64. Egz. brosz. 10 fen.

Złote ziarna. Zebrane z dzieł pisarzy polskich przez Władysława Bělżę. Cena egzemplarza oprawnego 2,40 mk.

Zupełny śpiewniczek kieszonkowy. Zbiorek ten zawiera 763 najulubieńszych pieśni i piosnek. Egzemplarz kartonowany 1 mk.

Złoty wianek. Zbiór pieśni, wierszy i przemówień na obchód wieńca. Napisał J. Chociszewski. Egzemplarz brosz. 30 fen.

Elementarze — Samouczki — Podreczniki Słowniki.

Amerykański przewodnik dla emigrantów udających się za ocean atlantycki. Brosz. 1,20 mk.

Czytanka narodowa. Zbiór opowiadań, wierszy, powiastek dla dzieci i t. d. Egzempl. kart. 60 fen.

Czy mówisz po polsku? (Sprichst du polnisch). Najlepsza i najłatwiejsza metoda według której każdy Niemiec w krótkim czasie po polsku nauczyć się może. Cena 1,60 mk.

Dzieje święte w krótkości opowiedziane przez księdza Schustera, doktora św. teologii. Cena egzemplarza kartonowanego 40 fen.

Elementarbuch der polnischen Sprache, podręcznik do użytku szkolnego i prywatnego napisał profesor A. Popliński. Cena egz. oprawn. 1,50 mk.

Elementarz nowy. Ułożony podług metody pisania i czytania. Kart. 25 fen.

Elementarz polski do użytku szkolnego i domowego Kart. 25 fen.

Elementarz polski i mały katechizm rzymsko-katolicki do użytku szkolnego i domowego, oprawne w jedną książkę. Z 67 rycinami oraz wielu wzorkami pisma. Egzempl. brosz. 40 fen.

Gramatyka języka polskiego z ćwiczeniami przez Dzierżanowską. Opr. 2 mk.

Heyse — Taschen-Eremdwörterbuch. Mit Bezeichnung der Aussprache und Betonung. Oprawna 1,50 mk.

Jak pisać listy? czyli nowy sekretarz polski. Napisał Karol Kozłowski. Książka ta zawiera naukę o pisaniu listów, liczne wzory na listy prywatne i handlowe, na kwity, rewersa, świadectwa, plenipotencje kontraktów, weksle, cesy i t. d. i kosztuje broszurowana tylko 1,60 mk.

Książka do czytania, zawierająca powiastki, powieści, opowiadania, wiersze i t. d. Dla dzieci starszych bardzo stosowny podarek gwiazdkowy. Egzempl. oprawny 1 mk.

Listownik dla dzieci i młodzieży. Wzory listów z dodatkiem powinszowań. Brosz. 30 fen.

Mały Elementarz. Stron 64. Brosz. 10 fen.

Mały katechizm rzymsko-katolicki do użytku szkolnego i domowego, opracowany przez ks. J. D. Wydanie drugie, poprawne, z ilustracją tytułową. Egzempl. kartonowany 25 fen.

Nauka czytania, pierwsze czytanie dla dzieci. Brosz. 10 fen.

Neufelds. Unterrichtsbriefe für das Selbststudium.

— Französisch. Brosz. 2,50 mk.
— Böhmisch. Brosz. 2,50 mk.
— Englisch. Brosz. 2,50 mk.
— Italienisch. Brosz. 2,50 mk.
— Russisch. Brosz. 2,50 mk.
— Deutsch. Brosz. 2,50 mk.

Neufelds Sprachführer. Bez nauczyciela można się i książkę poniżej podanych w krótkim czasie nauczyć mówić i pisać.

— Polnisch. Opr. 1,50 mk., brosz. 1 mk.
— Russisch. Opr. 1,50 mk., brosz. 1 mk.
— Böhmisch. Opr. 1,50 mk., brosz. 1 mk.
— Französisch. Opr. 1,50 mk.
— Ungarisch. Brosz. 1 mk.
— Englisch. Brosz. 1 mk.
— Italienisch. Brosz. 1 mk.

Władysław Herman i jego dwór. Powieść historyczna przez Zygmunta Krasińskiego. Egzemplarz brosz. 1 mk.

W niewoli tatarskiej. Powieść z XV wieku, osnuta na tle historycznym. Egz. brosz. 65 fen.

W tygrysiach szponach. Wspomnienie przez Stanisława Miłkowskiego. Egzempl. brosz. 50 fen.

Zaklęty dwór. Powieść z przeszłego stulecia podług Walerego Łozińskiego. Brosz. 1,20 mk.

Z dawnej Polski. Wiazanka powieści z dziejów ojczyści z ilustracjami. Opowiedziała M. z Krasińskich. Egz. kart. 1,50 mk.

Zalew kopalni. Legendy górnicze. W dziełku tem opisuje znana ogółowi polskiemu powieściopisarka Z. Bukowiecka, katastrofę zalewu kopalni, jakoteż legendy górnicze. Jak: O górze Gołonowskiej. — O skarbniku. — O Piotrze Wydzidze. Cena broszurki 25 fen.

Za kraj i braci. Opowiadanie historyczne przez Waleryę Szalay. Egz. brosz. 40 fen.

Złota księżeczka dla dzieci. Zebrał i napisał J. Chociszewski. Egz. brosz. 1 mk.

Złobek. — Uczciwość nagrodzona. Dwie powiastki przedstawiające smutne losy ubogich sierot. Napisał śp. Karol Miarka. Egzemplarz broszur. 40 fen.

Żyd. Nowela w porę przez St. Miłkowskiego. Egzempl. brosz. 50 fen.

Żywcem zamurowana. Powieść górnośląska podług starej kroniki. Napisał śp. Karol Miarka. Egz. brosz. 60 fen.

Historia — Geografia — Albumy — Opisy.

Album Królów Polskich według pędzla Jana Matejki. Czerdziesiąt barwnych portretów z dodaniem krótkiego opisu życia i działalności odnośnych monarchów, opartego na najnowszych źródłach. Cena całkowitego dzieła w niezwykle wspaniałej okładce 14 mk.

Dolina rzek. Opis podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biełży przez Zygmunta Glogera. Piękne to dzieło zaopatrzone licznymi ilustracjami, jest stosownym podarkiem rodzinnym. Egzemplarz kartonowany 4 mk.

Dzieje Polski ilustrowane. Dzieło to w wydaniu drugim zostało znacznie poprawione i powiększone. Napisał J. Baczyński. Egzemplarz oprawny, ozdobiony bardzo wielu rycinami wśród tekstu oraz wielkimi ilustracjami kolorowymi i czarnymi w 2 tomach, kosztuje 15 mk.

Dzieje Polski czyli historia Polski od najdawniejszych czasów. Napisał dr. Feliks Koneczny. Str. 380. ozdobionych licznymi obrazkami. Cena egz. brosz. 1,75 mk., opr. w półpłótno 2 mk., w pięknej opr. płóci. 2,50 mk.

Dzieje Śląska czyli historia Śląska od najdawniejszych czasów. Napisał dr. Feliks Koneczny. Str. 506, obrazków 102. Egzempl. broszurowany 2 mk., oprawny 3 mk.

Dzieje narodu polskiego, opowiedziane dla ludu i młodzieży. Z 62 ilustracjami i barwną mapą Polski przedrozbiorowej. Egzemplarz broszurowany 1 mk., kartonowany 1,20 mk., oprawny 1,50 mk.

Ilustrowane dzieje piśmiennictwa polskiego. Przystępnie opowiedział Wiktor Doleżal. Cena egzempl. w pięknej, trwałej oprawie 5 mk.

JADWIGA,
święta królowa na polskim tronie.
Dzieło jubileuszowe napisane przez ks. biskupa Władysława Bandurskiego, ozdobione 11 kolorowymi obrazami według rys. R. Siachiewicza. Egz. ozdobnie oprawione, 15 mk.

Księga Sybillańska o przyszłości. Zbiór objaśnień, proroczych, przewidzeń i jasnowidzeń o różnych narodach, a szczególnie o Kościele katolickim, Polsce i Słowiańszczyźnie. Zebrał i spisał Józef Chociszewski. Wydanie drugie. Egzemplarz opr. 2,50 mk.

Klasztor OO. Reformatów w Poznaniu, jego historia ogólna. Skreślił dr. Stanisław Karwowski. Egzempl. brosz. 60 fen.

Mała Historia Polski przez Józefa Chociszewskiego. Wydanie ósme. Egzempl. broszurowany 30 fen.

Mapa Górnego Śląska, z uwzględnieniem stosunków językowych, granic powiatowych i kolei żelaznych. Opracował ks. Józef Gregor, proboszcz z Tworkowa. Wykonana w pięknym, kilkobarwnym druku, podaje najgłówniejsze dane statystyki urzędowej. Cena 20 fen.

Mapa Polski, w granicach z roku 1772 (przed pierwszym rozbiorem) wydana w setną rocznicę trzeciego rozbioru Polski. Wykonana pięknie w barwnym druku, podaje województwa, ziemie, księstwa i stolice dawnej Polski. Egzempl. w okładce 20 fen.

Matka. Dwanaście obrazków kolorowych z stosownymi wierszykami. Dla dzieci napisał Władysław Bełza. Egzemplarz w okładce kol. 2,50 mk.

Naród polski pod obcym panowaniem. Opowiedział Julian Baczyński. Cena egzemplarza brosz. 2,50 mk.

Skarbczyk Polski. Krótka popularna historia Polski, ozdobiona wizerunkami królów i ważniejszych wypadków. Egz. ozdobnie opr. 2 mk.

Słowniki. Uroczystość i obrzędy. Tytuły rozdziałów: Charakter, obyczaje, urządzenia społeczne. — Religia. — Święto Kupały. — Postrzyżyny. — Pogrzeb pogański. Cena egzemplarza brosz. 20 fen.

Somo-Siera, wydanie jubileuszowe z okazji stułtnej rocznicy przez Artura Gruszeckiego. Piękne to dzieło obejmuje 71 stronice druku wielkiego formatu i ozdobione jest 13 calostronem, na lepszym papierze wykonanymi obrazkami.

Treść jego jest zwięzła i zrozumiała; zaznajamiamy się z dziejami Polski w czasie rozbiorów, na wojny napoleońskie i tworzenie legionów polskich przez generała Dąbrowskiego, mamy dobry pogląd, a ostatecznie czytać możemy o rozruchach w Madrycie i bitwie pod Somo-Sierą, w której pułk lekkoconnej polskiej gwardii bił się dzielnie pod dowództwem Napoleona. O wszystkich tych ważnych wypadkach czytać można w dziele Gruszeckiego „Somo-Siera“.

Cena egzempl. w pięknej kolorowej okładce wynosi 1,50 mk.

Świętoślwa księżniczka Olka i klasztor PP. Dominikanek w Raciborzu. Napisał Konstanty Prus. Brosz. 50 fen.

Sybilli czyli zbiór proroczych i przepowiedni, obejmujących teraźniejsze i przyszłe czasy. Brosz. 40 fen.

Ważne Prorocztwo 92-letniego Zakonnika na górze Synaj, gdzie Bóg dał Mojżeszowi tablice dziesięciorga przykazań. Brosz. 20 fen.

Wieniec Grunwaldzki z 1910 roku. Wydawnictwo historyczne, pamiątkowe ilustrowane. Zbiór aktów i dokumentów historycznych z 1910 r. Cena egzempl. brosz. 3 mk., kartonowanego 4 mk., na kredowym papierze w płóciennym oprawie 15 mk.

Wieża polska. Obrazki do wycinania dla dzieci. Cena zeszytu 60 fen.

Wojsko polskie. Kawaleria od roku 1807 do 1830. Wydanie dla dzieci z obrazkami kolorowymi. Zeszyt 1,50 mk.

Wojsko polskie z roku 1830—31 przedstawione w 16 obrazkach z dodaniem krótkiej historii wojskowości polskiej. Egz. kartonowany 2,50 mk.

Nowa Biblioteka pisarzy polskich.

Tom I—IV. Poezye Adama Mickiewicza w 4 tomach z portretem autora. Ozd. opr. w 2 tomy 3,50 mk.

Tom V—VIII. Poezye Juliusza Słowackiego w 4 tomach z portretem autora. Ozd. opr. w 2 tomy 4,50 mk.

Tom IX—XII. Pisma Zygmunta Krasińskiego w 4 tomach z portretem autora. Ozd. opr. w 2 tomy 4,50 mk.

Tom XIII—XVIII. Poezye Ludwika Kondratowicza (Władysława Syrokomli) w 6 ilustrowanych tomach z portretem autora. Ozd. opr. w 3 tomy 6,50 mk.

Tom XIX—XXIV. Poezye Juliusza Słowackiego, pisma pośmiertne i listy wszystkie zebrane w 6 ilustrowanych tomach z portretem autora. W setną ro-

Kazania o Mece i Śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa ułożone po siedm na każdy rok z przydaniem kazań o współbolesciach N. Maryi Panny. Sześć tomów, cena łączna 18 mk.

Kazania świąteczne na uroczystości Pańskie. Napisał ks. Józef Stanisław Adamski. Dwa tomy w cenie 12 mk.

Konkordacya z dzieł Ojca św. i Pisarzy Kościoła wedle Migne'go „Patrologiae cursus completus“ przez ks. J. Zielińskiego. Stron 572. Cena egzemplarza 6,80 mk.

Chrystus Jezus.

Kazania obejmujące główne zasady wiary chrześcijańskiej. Napisał O. Euzebiusz Stateczny, Zakonu Braci Mniszch. Egzemplarz opr. 7,50 mk.

Nauki katechizmowe, ułożone na podstawie nauk różnych autorów. Dzieło to obejmować będzie 7 tomów. Dotychczas wyszły 4 tomy. Cena tomu I-go 5,25 mk., II 6 mk., III 5,25 mk., IV 4,75 mk.

Nowa Biblioteka Kaznodziejska. Miesięcznik poświęcony kaznodziejstwu polskiemu, pierwotnie pod redakcją śp. ks. K. Michalskiego. Tom III do VII. Cena tomu pojedynczego 5 mk.

O wychowaniu. Nauki dla Matek chrześcijańskich. Z papierów pośmiertnych śp. ks. Lic. A. Jaskulskiego, zebrał i słowem wstępem opatrzył ks. St. Okoniewski. Str. 311. Cena egz. 3,60 mk.

Wybór kazań niedzielnych i świątecznych przez ks. J. Stagraczyńskiego. Dwa tomy, stron 993 za 10 mk.

Wybór kazań wygłoszonych w rzymskim kościele S. Carlo al Corso. Z oryginału włoskiego O. Augustyna la Montefeltro z przedmową Lucjana Rydla. Stron 168. Cena 1,80 mk.

Książki i broszury treści religijnej.

Cześć Maryi w Jej świętościach. Opis głównych miejsc cudownych i czcicieli Maryi. Egzemplarz broszurowany 2 mk., opr. 3 mk.

Cuda i łaski Boże przy św. Sukience w Trewirze, wydane przez ks. biskupa trewirskiego. Egzemplarz broszur. 30 fen.

Cudowne przeniesienie domku Najświętszej Maryi Panny z Nazaretu do Loreto. Egzemplarz 5 fen.

Droga Krzyżowa, według św. Leonarda z Portu Maurizio, z nauką o nabożeństwie Drogi Krzyżowej, Gorzkimi Żalami, pieśniami i modlitwami o Męcę Pańską. Brosz. 25 fen.

Katolicki rok kościelny czyli objaśnienia świąt, obrzędów i ceremonii kościelnych. Egzemplarz brosz. 70 fen.

Królowa Niebios, legendy o Matce Boskiej, zebrane i opracowane przez Maryana Gawalewicza. Egz. brosz. 1 mk.

Książeczka o Bierzmowaniu czyli wskazówki i modlitwy do godnego przyjęcia św. Sakramentu Bierzmowania przez ś. p. ks. Rudolfa Lubeckiego. Brosz. 10 fen.

Książeczka o dobrej śmierci. Napomnienia, rady i modlitwy odpustowe. Egz. brosz. 25 fen.

Magazyn duchowny czyli modlitwy i pieśni dla chrześcijańsko-katolickich górników z różnych ksiąg nabożnych zebrane przez nadsztygara Mateusza Lissa. Oprawny egz. w półpłótno 1 mk.

Marya Matka nasza. Dlaczego Ją kochamy i do Niej się uciekamy. Brosz. 40 fen.

Modlitwy, jakie kapłan przy Mszy św. odmawia. Cena egzemplarza 10 fen.

Modlitwy się bez ustanku. Zbiór modlitw odpustowych ze skarbcza kościoła katolickiego do codziennego użytku. Egzempl. brosz. 25 fen.

Nabożeństwo do czternastu świętych Przyczynców w potrzebie, we wszelkich dolegliwościach pociechę przynoszące. Brosz. 30 fen.

Nabożeństwo do św. Antoniego Padewskiego, przez ks. Euzebiusza Stephana. Cena 30 fen.

Nabożeństwo do Najśrodszego serca Jezusowego w każdym czasie, osobliwie w miesiącu czerwca. Egz. brosz. 60 fen.

Nauka o Sakramencie Małżeństwa, napisał ks. profesor Spirago. Brosz. egz. 15 fen.

Nauka o Spowiedzi św., napisał ks. prof. Fr. Spirago. Egz. brosz. 20 fen.

Nauka o Komunii świętej. Napisał ks. prof. Fr. Spirago. Brosz. egz. 15 fen.

Nauka o Ofierze Mszy św. Napisał ks. prof. Fr. Spirago. Egzempl. brosz. 20 fen.

Niepokalana, na pamiątkę jubileuszu maryjańskiego ku uczczeniu 50-lecia dogmatu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Wydał ks. Melchior Kądzioła. Ta piękna książka pamiątkowa zawiera 8 ślicznych obrazków, przedstawiających Najświętszą Pannę. Egzempl. opr. w płótno 1,50 mk.

Nowy Brewiarzyk Tercyarski podług nowej konstytucji Ojca św. Papieża Leona XIII z dnia 20 maja 1883 r. dla Braci i Sióstr III. Zakonu św. Ojca Franciszka, z dodatkiem różnych stosownych nabożeństw. Wydał ś. p. ks. Norbert Bontzek. Cena egzempl. w oprawie płóciennnej 1 mk.

Od kolebki do grobu. Przewodnik życia dla rodzin chrześcijańskich. Napisał ks. J. Stagraczyński. Egzempl. brosz. 40 fen.

Od piorunów i gwałtownej niepogody, zachowaj nas Panie! Rady, przestrogi i modlitwy podczas nawałnicy. Opracował ks. śp. Rudolf Lubecki. Brosz. 25 fen.

Ojciec nasz, objaśnienia Modlitwy Pańskiej przez ks. St. R. Stron 48. Cena 15 fen.

O przyzwolności chrześcijańskiej. Nauka dla wszystkich stanów, mianowicie dla młodzieży. Egzemplarz 5 fen.

Pasye czyli męka Pana naszego Jezusa Chrystusa podług opisanie św. Jana. Cena egzempl. 20 fen.

Pasye, czyli męka Pana naszego Jezusa Chrystusa podług opisanie św. Mateusza. Egzempl. 20 fen.

Pobożne rozmyślanie na każdy dzień roku. Przetłómaczone z łacińskiego przez ks. Konstantego Damrotha, z dodatkiem modlitw najpotrzebniejszych oraz psalmów śpiewanych podczas 40-godzinnego nabożeństwa. Egzemplarz oprawny w półpłótno 1 mk.

Pobożny sposób odmawiania 15 Tajemnic żywego Różańca świętego z rozmyślaniami i ofiarowaniami. Egzemplarz 25 fen.

Pociecha chrześcijanina w cierpieniu. Napisał ks. prof. Fr. Spirago. Egzempl. 15 fen.

Podręcznik obrzędów używanych w kościele katolickim w czasie od Środy Popielcowej począwszy, aż do Zielonych Świątek. Egzemplarz kart. 80 fen.

Podręcznik dla organistów i ludu w czasie pogrzebów i procesji w dniu zadusznym. Oprawny w płótno 60 fen.

Prawdziwe wyobrażenie Przenajświętszego Oblicza Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak przechowane i z najgłębszą czcią czczone bywa w Bazylice św. Piotra w Watykanie. Egzempl. broszurowany 15 fen.

Przewodnik do spowiedzi generalnej, dla spowiedników i spowiadających się. Cena egz. brosz. 25 fen., kart. 40 fen.

Przewodnik dla robotnic. Cena egzempl. 5 fen.

Przegląd najgłówniejszych obłecnic Zbawiciela na korzyść czcicieli Jego Przenajświętszego Serca. Egz. brosz. 15 fen.

Rachunek sumienia czyli przygotowanie się do pierwszej spowiedzi. Cena egz. 5 fen.

Rozmyślanie o rzeczach ostatecznych. Napisał ks. J. Stagraczyński, z ilustracjami. Egz. brosz. 90 fen., opr. 1,20 fen.

Skuteczne nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny na czas 50-letniego Jubileuszu ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia. Z ilustracjami. Egzempl. brosz. 40 fen.

15 Tajemnic żywego Różańca św. dla wszystkich stanów (dla panien białych, młodzieńców zielonych, mężatek czerwonych, mężczyzn niebieski kolor). Cena egzemplarza 15 fen.

Wykład modlitwy Pańskiej. Napisał ks. J. Stagracyński. Liczne ilustracje. Egzemplarz broszurowany 80 fen.

Wykład Pozdrowienia Anielskiego z licznymi ilustracjami. Napisał ks. J. Stagracyński. Stron 112. Egzemplarz broszurowany 50 fen.

Zarys historii kościelnej dla rodzin i młodzieży polskiej. Egzemplarz oprawny 1,20 mk.

Zasady wychowania chrześcijańskiego. Napisał ks. J. Stagracyński. Stron 118. Egzemplarz broszurowany 45 fen.

Złota książeczka dla dzieciw chrześcijańskich. Cena egzemplarza 5 fen.

Złota książeczka dla młodzieńców chrześcijańskich. Cena egzemplarza 5 fen.

Życie św. Alojzego Gonzagi. Obejmuje 464 stronic, ozdobiony 100 drzeworytami i 2 kolorowymi obrazkami. Egzemplarz zdobnie oprawny 3 mk.

Życie i objawienie świętob. Anny Katarzyny Emmerich. Opracował ks. Wilh. Smiech. Egzemplarz broszurowany 2 mk., oprawny 3 mk.

Życiorys św. Jana Chrzciela de la Salle. Napisał ks. dr. Wincenty Miś, profesor Pisma świętego. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Żywot św. Alojzego (z obrazkiem) dla młodzieży. Egzemplarz broszurowany 15 fen.

Żywot Jezusa Chrystusa dla młodzieży. Wydanie ilustrowane, ozdobione 54 rycinami. Opracowała Marya Nowodworska. Egz. w oprawie 75 fen.

Żywot Jezusa Chrystusa i dzieje Apostolskie według 4 Ewangelii. Opracował ks. J. Stagracyński. Egzemplarz oprawny w półskórek 1,60 mk.

Żywot Najświętszej Maryi Panny dla młodzieży. Wydanie ilustrowane, ozdobione 54 rycinami. Opracował ks. dr. W. Galant. Egz. oprawny 75 fen.

Żywot Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej i naszej. Z 20 ilustracjami. Egzemplarz brosz. 20 fen.

Żywot O. Fr. M. P. Liebermanna przez kardynała Jana Chrzciela Pitra. Na język polski przełożyła hr. Elżbieta Mieroszevska. Egz. opr. 2 mk.

Żywot św. Wincentego a Paulo. Egz. brosz. 40 fen.

Powieści i powiastki.

Agaj-Han. Powieść historyczna z początku XVII wieku przez Zygmunta Krasińskiego. Egzemplarz broszurowany 65 fen.

Agata. Obrazek z życia ludu wiejskiego. Egzemplarz broszurowany 50 fen.

Arumugam książę indyjski. Powieść misyjna. Egzemplarz brosz. 40 fen.

Babunia. Obrazek z życia uczciwej niewiasty. Cena egzemplarza brosz. 75 fen., opr. 1 mk.

Bądź oszczędnym. Przestrogi i rady Starego Macieja. Brosz. 40 fen.

Bartek zwycięzca. Powieść napisana przez sławnego powieściopisarza Henryka Sienkiewicza na tle wojny francusko-niemieckiej. Egz. 15 fen.

Ben-Hur. Opowiadanie historyczne z czasów Jezusa Chrystusa, z licznymi pięknymi ilustracjami. Cena egzemplarza brosz. 3 mk., opr. 5 mk.

Bez Pana. Powieść historyczna z XI wieku przez Stanisława. Wydanie trzecie. Brosz. 1,80 mk.

Biała sukmana — Sieroca dola — Maciej Mazur. Trzy powiastki, pierwsza z czasów Kościuszki, napisana przez biskupa Władysława Bandurskiego, druga opowiedziana z życia ludu przez Lewera Maciejewskiego, trzecia i ostatnia przedstawia nam życie skazanych na Sybir. Całość obejmuje 102 stron druku. Cena egzempl. brosz. 50 fen.

Bolesław, czyli dalszy ciąg Genowefy. Powieść moralna dla ludu. Brosz. 40 fen.

Bracia Zborowscy. Powieść historyczna z XVI wieku podług Henryka Rzewuskiego. Egzempl. broszurowany 40 fen.

Bratanek królowej. Powieść historyczna z dziejów misji na wyspach japońskich. Brosz. 50 fen.

Cesarz Domicyan i grabarze w katakumbach. Powieść historyczna z czasów prześladowania chrześcijan. Brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Chata wuja Tomasza, powieść z życia murzynów, ozdobiona 73 rycinami. Egz. brosz. 4 mk., opr. 6 mk.

Ciekawe przypowieści. Zebrał i ułożył J. Kwaśniewski. Egz. brosz. 60 fen.

Górka Klemensowa. Powieść odnosząca się do zaprowadzenia chrześcijaństwa na Śląsku, oparta na podaniach ludu górnośląskiego. Egz. brosz. 50 fen.

Dokąd idziesz Panie? Opowiadanie historyczne z czasów prześladowania chrześcijan za panowania Nerona, podług Henryka Sienkiewicza. Cena egzemplarza broszurowanego 1 mk.

Domicyan. Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich, osnuta na tle historycznym. Egzemplarz broszurowany 60 fen.

Dwa światy. Powieść nadzwyczaj zajmująca. Str. 208. Egzemplarz broszurowany 75 fen.

Dwaj kniazie. Powieść historyczna z XII wieku podług Henryka Rzewuskiego. Brosz. 40 fen.

Gawędziarz, zbiór gawęd, wesołych i ciekawych opowiadań, powiastek i t. d. Brosz. 50 fen.

Genowefa. Powiastka moralna z dawnych czasów. Brosz. 35 fen.

Genowefa, powieść o jej życiu i cierpieniach, obszernie opisał J. Chociszewski. Stron 1200, obrazków 50. Egzemplarz oprawny 5 mk.

Córka praczki, powieść obyczajowa i O krok od śmierci, obrazek z przeszłości. Egzemplarz brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Historia o An-Babie i czterdziestu zbójcach. Egzempl. brosz. 30 fen.

Historia o chłopczyku porwanym przez cyganów. Egz. brosz. 50 fen.

Historia o cierplivej Gryzeldzie, córce ubiegłego wiesniaka. Egzempl. brosz. 20 fen.

Historia o cierplivej Helenie, córce cesarza Antoniusza. Egzempl. brosz. 20 fen.

Historia o siedmiu mędrkach. Powieść nadzwyczaj zajmująca. Egzempl. brosz. 60 fen.

Hrabia Damian. Powieść historyczna z dziejów Śląska wieku XVIII. Piękna ta powieść obejmuje 967 stron druku i 40 obrazków. Cena egz. opr. 5 mk.

Hrabina żebaczka, romans kryminalny. Stronic 1027. Cena egzemplarza ozdobnie oprawnego 4,50 mk. — Piękna ta powieść opowiada nam losy córki hrabiego, która porzuciwszy dom rodzicielski, poszła w świat za swym ukochanym. Postępek jej nie uszedł bezkarnie. Uwodził młodej hrabiny porzucił swą ofiarę, która przez przeciąg trzech lat błądziła po świecie o głodzie i chłodzie, aż ostatecznie wróciła do domu rodzicielskiego, prosząc ojca o wybaczenie. Nie uzyskawszy łaski ojca, ucieka ponownie z domu. Kto się chce dowiedzieć o dalszych losach biednej hrabiny, niech przeczyta dalszy ciąg tej nadzwyczaj ciekawej powieści.

Humorysta polski. Zbiór wesołych opowiadań, powiastek, wierszy, dowcipów, figli i żartów. Napisał J. Chociszewski. Egzemplarz brosz. 50 fen.

Husyci na Górnym Śląsku. Opowiadania z XV wieku podług kronik i ustnego podania ludu. Egzemplarz broszurowany 50 fen.

Jarmark na święty Onufry. Powieść przez A. Dygasieńskiego. Egz. brosz. 35 fen.

Jaskinia Beatusa. Wzruszająca powiastka z średnich wieków dla młodych i dorosłych. Egzemplarz broszurowany 35 fen.

Józef, młody jeniec tatarski. Powieść z czasu napadów tatarskich. Brosz. 30 fen.

Kłusownik. Nowela Klemensa Junoszy. Brosz. 45 fen.

Kontrybucya. Powieść z krwawych dziejów przez Stanisława Miłkowskiego. Brosz. 40 fen.

Kordecki, powieść historyczna przez J. L. Kraszewskiego, z czasów napadów szwedzkich na kraje polskie i obrony Jasnej Góry. Oprawny 1,50 mk.

Koszalki opalki, zbiór wesołych powiastek przez Józefa Chociszewskiego. Brosz. 40 fen.

Królowa Jadwiga. — Władysław Jagiełło. — Władysław Warneńczyk. Opowiadania historyczne. Cena egzemplarza brosz. 40 fen.

Królowa Niebios. Legendy o Matce Boskiej przez Maryana Gawalewicza. Egz. brosz. 20 fen.

Króże. Opowiadanie na czasie przez Stanisława Miłkowskiego. Brosz. 60 fen.

Książę w klatce, na tle dziejów Śląska. Egz. 20 fen.

Kto winien? Obrazek z naszych czasów. Napisał ks. Stan. Kostka. Egz. brosz. 25 fen.

Michałko, powieść fantastyczna z 4 ilustracjami. Napisał Jan Dziurty. Brosz. 35 fen.

Milloner i śmieciarz. Powieść ze stosunków angielskich. Brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Most westchnień w Wenecyi. Powieść nader zajmująca. Brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Modlitwa zwycięża. Opowiadanie historyczne z IV wieku chrześcijaństwa za panowania cesarza Juliana. Brosz. 35 fen.

Na tonącym okręcie. Broszurka ta obejmuje 90 stron druku i zawiera następujące powiastki i opowiadania: Na tonącym okręcie. — W szpitalu. — Od Apeninów do Andów. — Obłędnie Berliu. — Koza Ojca Bartłomieja. — Ze wspomnień Kuropatwy. Egzemplarz broszurowany 40 fen.

Naczelnik. Powiastka z czasów wojny Napoleońskiej w Hiszpanii. Egz. brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Obłąkany ojciec czyli poświęcenie matki i żony. Powieść. Egz. brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Obrazki wyjęte z życia ludu. Sześć porażających opowiadań. Brosz. 40 fen.

Obrazki ze Śląska Polskiego. Są to krótkie powiastki, wyjęte z życia ludu a tak barwnie napisane, że z przyjemnością parę razy się je odczyta. Cena egzemplarza 30 fen.

O chatę. Powieść osnuta na tle stosunków współczesnych. Egzemplarz brosz. 1 mk.

Odpuść nam. Powieść historyczna z czasów wojny francusko-niemieckiej. Egz. brosz. 60 fen.

Od wsi do wsi. — Od świtu do świtu. Dwie nowelki A. Dygasieńskiego. Brosz. 35 fen.

Odzyskana córka. Powieść bardzo zajmująca. Brosz. 50 fen. opr. 75 fen.

Ofiara zabobonu. Powieść obyczajowa z zeszłego stulecia przez Fr. Ksawerego Tuczyńskiego. Egzempl. brosz. 60 fen.

O grób Zbawiciela. Powieść historyczna z czasów wojen krzyżowych. Stron 1192, obrazków 50. Egz. opr. 5 mk.

Ostatni z Czwartaków. Powieść historyczna z czasów walk o niepodległość. Obejmuje trzy tomy w jednej całości, razem 900 stronic. Egzemplarz broszur. 3,50 mk., opr. 4,50 mk.

Oleśta. Powieść nader zajmująca w 14 rozdziałach. Napisał A. I. Kuprin. Egzempl. brosz. 40 fen.

Okruchy. Zbiór powiastek dla małych dzieci. Napisał Jan Dziurty. Egzempl. brosz. 1,20 mk.

Opiekun młodzieży. Powieść przez Stanisława Miłkowskiego. Egzempl. brosz. 50 fen.

O życie i wolność. Powieść z ostatniej wojny Burów z Anglikami. Egzempl. broszurowany 50 fen., opr. 75 fen.

Pan Jezus na krzyżu w kościele Panny Maryi w Gdańsku i krzyż żyda. Dwie powieści dla ludu. Egz. brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Pan Twardowski. sławny mistrz czarnoksięski. Ciekawe opowiadanie podług podań piśmiennych i legend ludowych zebrane. Egzempl. brosz. 45 fen.

Petronela, pustelnica z Góry św. Anny. Opowiadanie historyczne. Napisał śp. Karol Miarka. Brosz. 70 fen.

Piękne przykłady z życia Polaków i Polek, zebrał J. Chociszewski. Z obrazkami stosowne dla dzieci. Cena 10 fen.

Pogrzebana żywcem. Powieść dla ludu katolickiego z życia biednych murzynów w Afryce. Egzempl. brosz. 35 fen.

Pieloto - Król czyli dzieje bandyty, który marzył o koronie. Egzempl. brosz. 20 fen.

Pojata, córka Lizdejki. Powieść historyczna z XV w. Napisał Feliks Bernatowicz. Egzemplarz brosz. 55 fen.

Pomsta Boża. Powieść z czasów ostatniej wojny rosyjsko-japońskiej. Stron 1200, obrazków 50. Egz. oprawny 5 mk.

Powiastki dla panienek. Drugie wydanie pomnożone. Napisała Paulina z L. Wilkońska. Egzemplarz brosz. 1,20 mk., kart. 1,50 mk.

Powiastki ludowe. Zbiór ciekawych i wesołych opowiadań dla ludu z licznymi obrazkami. 4 tomiki po 96 stron. Każdy tomik w oryginalnej okładce brosz. 45 fen.

Powieści i podania ludowe. Z ust ludu i książek zebrał J. Chociszewski. Brosz. 75 fen., kartonow. egzemplarz 1,00 mk.

Powieści o zbójcach, opryszkach i hajdamakach. Zebrał i spisał Józef Chociszewski. Egzempl. brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Pół kopy wesołych opowiadań. Zebrał J. Chociszewski. Egzemplarz brosz. 40 fen.

Przygody Janka sieroty, przez niego samego opowiedziane. Napisał Feliks Anatol. Egzemplarz brosz. 35 fen.

Rakiety. Garść doborowych humoresk. Egzemplarz brosz. 50 fen.

Rycerz Maryi. Wielka powieść historyczna przez Artura Gruszeckiego. Stron 1200, obrazków 50. Egzempl. oprawny 7 mk.

Rycerze pracy. Wielka powieść z życia ludu pracującego. Stron 952, obrazków 40. Egz. opr. 5 mk.

Sądy Boże. Powieść z życia górników górnośląskich. Napisał śp. Karol Miarka. Stron 112. Egz. brosz. 50 fen.

Sieroty. Wielka powieść z czasów kulturkampfu, oparta na stosunkach śląskich. Egzempl. opr. 5 mk.

Skazani do kopalń. Powieść z dziejów chrześcijaństwa z czasów panowania cesarza Maksymiana. Egzempl. brosz. 50 fen.

Smutki i zbytki robotników polskich. Los kamratów hutników i górników opisał Maks. Kramarz z Nowego Czekala. Brosz. 10 fen.

Słowiańskie powieści i podania ludowe z licznymi ilustracjami, jak czeskie, morawskie, słoweńskie i łużyckie. Egzempl. kart. 1,40 mk.

Soteris. Opowiadanie historyczne z czasów panowania cesarza Maksymiana. Egzempl. brosz. 50 fen.

Świat i mądrość przedwieczna. Opowiadanie historyczne z czasów panowania cesarza Marka Aureliusza. Egzempl. brosz. 50 fen.

Świeczniki chrześcijańskie. Historyczne opowiadania z czasów pierwszych chrześcijan. Cześć I, II, III. I IV każda po stron 120. Cena osobnego tomu brosz. 50 fen.

Św. Kazimierz król-wicz. Obrazek historyczny, przedstawiony na tle ówczesnych stosunków społeczno-politycznych przez Ludwika z Łukaszewicz. Egzempl. brosz. 50 fen., oprawny 75 fen.

Syn — Córka. historia o walecznym Szilamerze i pięknej Imoli. Brosz. egzempl. 20 fen.

Syn pijaka. Powieść bardzo zajmująca, ludowa. Egz. brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Szatański posiew. Powieść podług prawdziwego zdarzenia. Egzempl. brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Sześć beczek złota. Powieść nadzwyczaj zajmująca. Egz. brosz. 50 fen., opr. 75 fen.

Szpieg. Powieść z czasów niedawnych skreśliła Jadwiga z Łobzowa. Bardzo zajmująca i porażająca opowiedziana. Brosz. 25 fen.

Szwedzi w Łędzinach. Powieść górnośląska z czasów 30-letniej wojny przez Karola Miarkę. Egz. brosz. 60 fen.

Tajemnica na dworze królewskim. Powieść historyczna z czasów Bolesława Chrobrego. Egzemplarz brosz. 60 fen.

Talizman czyli zwycięstwo niewinności i cnoty. Powieść flamandzka. Egzemplarz broszurowany 75 fen., opr. 1 mk.

Tryumf wiary. Obrazki z życia plantatorów amerykańskich. Cena egzemplarza brosz. 50 fen., oprawny 75 fen.

Trzy śluby, czyli Marya nie opuści tych, którzy u Niej szukają pociechy w utrapieniu. Egzempl. broszur. 35 fen.

Waleczny bojownik za wiarę i wolność. Powiastka historyczna z powstania roku 1863. Egzempl. brosz. 30 fen.

W dzień zaduszny. Dwie powiastki dla młodzieży. Napisał Stanisław Miłkowski. Egzemplarz brosz. 50 fen.

Wieniec i korona. Historyczne opowiadanie oparte na prawdziwych zdarzeniach z czasów męczeństwa pierwszych chrześcijan za panowania cesarza Nerona. Egz. brosz. 60 fen.

Wierna Róża czyli zwycięstwo wiary katolickiej. Powieść współczesna. Tłumaczył z czeskiego śp. Karol Miarka. Egz. brosz. 80 fen.